

Obrady nad projektem ustawy o związkach zawodowych

WARSZAWA (PAP) — W niedzielę Sejm uchwalił w niedzielę obrady nad projektem ustawy o związkach zawodowych. Trwała dyskusja nad ostatecznym uściśleniem projektu ustawy, który ma być następnie przemyślany przez Radę Państwa i wreszcie — do dalszej konsultacji społecznej, przede wszystkim w zakładach pracy.

Dalsze dostawy towarów rynkowych z ZSRR

BIAŁA PODLASKA (PAP) — Ze Związku Radzieckiego otrzymujemy wiele towarów rynkowych — artykułów spożywczych i przemysłowych. Na rampach i estakadach „suchoportu” PKP w Małachowicach (woj. białostocki) przeładowywano w ostatnich dniach m. in. meble, lodówki typu „Minsk”, telewizory kolorowe i czarno-białe, sprzęt turystyczny. Duże są też dostawy radzieckich zegarków i naczyń emaliowanych.

III Nadzwyczajny Zjazd ZSMP

Demokratycznie ogdnowie i demokracji

WARSZAWA (PAP) — Niedziela była kolejnym, czwartym dniem obrad III Nadzwyczajnego Zjazdu Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej. Podobnie jak w poprzednich dniach, rozpatrywano kwestie proceduralne związane m. in. z wyborami nowych centralnych władz ZSMP.

Szczególne zainteresowanie delegatów wzbudziły odpowiedzi na liczne pytania, skierowane przez młodzież do przedstawicieli najwyższych władz partyjnych i rządowych. Był to swoisty czas szczerości. Na pytania odpowiadali: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR

Wybory w partii

Skończmy z zakłamaniem

Można było przypuszczać, że partyjna konferencja sprawozdawczo-wyborcza w BZPW im. Sierżana będzie przebiegać w gorącej atmosferze. Sa to bowiem jedne z najstarszych zakładów w Białymstoku, gdzie już w 1944 roku powstała komórka PPS — licząca 12 członków. W ostatnich miesiącach w tej organizacji partyjnej oddało lożystwo 19 członków i od sierpnia ubiegłego roku nie przyjęto do partii nikogo. Legitymacje oddawali przeważnie robotnicy.

Na sali jest 85 delegatów wybranych przez oddziały woj. organizację, robotniczą stanowią 20 proc. Najwięcej ich przyjechało z zakładu w Michałowie.

Referat sprawozdawczy jest krótki, choć omawia polityczną działalność KC. Sekretarz Jerzy Łukaszuk mówi o trudnościach w obiektywnej ocenie działalności organizacji partyjnej, o propagandzie sukcesu, która zaciemniała sytuację gospodarczą, choć życie wskazywało co innego. Zebrania partyjne były milczące, m. in. że wzywano do k. w. tycznego spojrzenia na sprawy ekonomiczne zakładów, na działalność gospodarczą i stosunki między ludźmi. Głównym jednak niepokojem, zniesieniem, brak było realnych widoków poprawy warunków pracy. Egzekutywa zwracała uwagę na działalność związkową, warunki socjalne i bytowe, domagała się większego udziału załogi w samorządzie robotniczym. Była to zwykła praca, która przynosiła niewiele satysfakcji. Brak było odwagi, której nie zabrakło robotnikom Wyrzeża.

Ten krótki referat nie był jednak odnowy. Był raczej skargą na niemożność działania z powodów obiektywnych. Wiele gdyż zarzą po referacie, a przed dyskusją.

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 84 (9341) Białystok — Łomża — Suwałki, poniedziałek, 27 kwietnia 1981 r. Nakład: 145.240 Cena 1 zł

- Ocena polityki licencyjnej 1971—80
- Sytuacja płatnicza kraju
- Realizacja wniosków sejmowych

Posiedzenie Prezydium Rządu

WARSZAWA (PAP) — Jak informuje rzecznik prasowy rządu — w dniu 24 bm. Prezydium Rządu rozpatrzyło problemy polityki licencyjnej w latach 1971—1980. Podstawę dla oceny stanowiła analiza celowości zakupu i sposobu wykorzystania licencji, przeprowadzona — jak poinformował Sejm w dniu 10 kwietnia br. premier Wojciech Jarecki — w myśl stanowiska VI Plenum oraz Biura Politycznego KC PZPR, na mocy zarządzenia prezesa Rady Ministrów. Ocena dokonana została przez zespoły ekspertów, w skład których weszło ponad 300 naukowców z Polskiej Akademii Nauk, z wyższych uczelni, instytutów naukowo-badawczych i Naczelnej Organizacji Technicznej.

Analiza wykazała, że bez zakupu większości licencji nie byłoby możliwe osiągnięcie wyższego poziomu produkcji w wielu dziedzinach gospodarki, uruchomienie produkcji nowych wyrobów, czy opanowanie nowoczesnej technologii.

Jednakże ocena wskazuje również na poważne błędy i uchybienia popełnione w polityce licencyjnej lat 1971—1980 oraz ich dotkliwe konsekwencje dla gospodarki.

Spośród nabytych 428 licencji eksperci zakwestionowali celowość 42 zakupów. Do produkcji wdrożono 342 licencje, w tym 236 w planowanym terminie. 40 licencji jest w trakcie wdrażania, natomiast w 46 przypadkach wstrzymano realizację.

Przyczyny opóźnień we wdrażaniu części licencji bądź ich niewykorzystanie wynikają przede wszystkim z nieskoordynowania zakupów z możliwościami inwestycyjnymi. Szereg licencji nabywano bez zabezpieczenia niezbędnych środków inwestycyjnych i dewizowych na ich wdrożenie. W przypadku wielu licencji nadal utrzymuje się wysoki udział importu kooperacyjnego materiałów i podzespołów. Znaczna część wdrożeń licencyjnych nie osiąga założonych wielkości eksportu.

W dyskusji główną uwagę poświęcono działaniom zmierzającym do optymalnego zrealizowania i możliwie pełnego wykorzystania zakupionych licencji, a także zasadom polityki licencyjnej w przyszłości. Ministrowie i resortów gospodarczych przedstawili szereg wniosków w tych sprawach.

ciąg dalszy na str. 2

Gazeta Współczesna



Wybory we Francji

PARYZ — Francuskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych poinformowało, że do piątku niedzieli wyborczej we Francji głosy oddało stosunkowo mniej wyborców niż w wyborach prezydenckich w roku 1974. Głosowało 53,33 procent uprawnionych w porównaniu do 39,79 procent w maju 1974 do tej samej podmioty.

Kurt Waldheim złożył wizytę w ZSRR

MOSKWA — Jak podał w sobotę agencja TASS, sekretarz generalny ONZ, Kurt Waldheim, złożył na zaproszenie rządu radzieckiego oficjalną wizytę w ZSRR w pierwszej dekadzie maja br.

Manifestacje antynuklearne w USA

WASZYNGTON — W sobotę w dwadzieścia pięć stanach amerykańskich odbyły się manifestacje antynuklearne, głównie w okolicach związanych z produkcją broni atomowej. Masowa demonstracja została zorganizowana również przed Białym Domem. Manifestanci nieśli transparenty nawołujące do zmiany polityki amerykańskiej nastawionej na rozbudowę potencjału atomowego USA.

Okręty wojenne ZSRR zakończyły wizytę na Kubie

HAWANA — Radzieckie okręty wojenne pod dowództwem wiceadmirała, Władimira Samoilowa zakończyły oficjalną wizytę na Kubie. Wiceadmirał „Nikolajew” oraz statki patrolowe „Sierpień” i „Baltielnyj” odwiedziły porty w Havanie i Cienfuegos.

ciąg dalszy na str. 2

Święto narodowe Afganistanu

WARSZAWA (PAP) — Z okazji święta narodowego Afganistanskiej Republiki Demokratycznej, przypadającego w dniu 27 bm. I sekretarz KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Stanisław Kania, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński i prezes Rady Ministrów Wojciech Jarecki wystosowali depesze gratulacyjne do sekretarza generalnego KC Ludowo-Demokratycznej Partii Afganistanu, przewodniczącego Rady Rewolucyjnej i premiera Afganistanskiej Republiki Demokratycznej Babraka Karmala.

MIESIĄC PAMIĘCI NARODOWEJ. W całym kraju drużyny harcerskie i zachowujące odwieczną pamięć młodzieży, gromy polskiej partyzantki i żołnierzy polskich i radzieckich. Porozumiewają oni powstanie i martyrologię narodu polskiego, zbierają informacje do dokumentacji tych misji.

NA ZDJĘCIU: IX Drużyna Zuchowa ze wsi Zale, gm. Brzeze, woj. wrocławskie (działająca przy szkole podstawowej pod kierunkiem p. Heleny Przybylskiej) opiekują się grobami niezanego partyzanta.

CAF — D. Kwiatkowski — telefoto

Poszukiwanie gwarancji

W toku posierpniowych dyskusji, w których uczestniczyli całe społeczeństwo polskie, dwa zagadnienia wydają się najważniejsze: w jaki sposób zaizolować dramatyczny, najgłębszy po wojnie kryzys i wyjść na prostą oraz jak przekształcić system społeczno-polityczny państwa, by uniknąć raz na zawsze nawrotów podobnych sytuacji, kiedy załamanie gospodarki sprzęgnięte jest z wielkimi błędami politycznymi, upadkiem moralności, niemocą wielu dotychczasowych struktur.

Rozwiązania tych kwestii nie gwarantuje w naszym obecnym położeniu powstanie niezależnych związków zawodowych. Jakkolwiek ten fakt może być bardzo istotne znaczenie. Potrzebne są zasadnicze zmiany w partii, daleko głębsze, niż przeobrażenia w kierownictwie.

Społeczeństwo, w tym zwłaszcza szerszy krąg członków partii, spodziewa się gwarancji wykucia z kryzysu i zaizolowania podobnym w przyszłości w pierwszym rzędzie od statutu PZPR. Jego postanowienia muszą być skuteczne tam, gdzie samowola i bezkarności, dla nieoskręconej władzy której partyjnych, dla tłumienia krytyki, blokowania informacji, dowolnego konstruowania (a następnie zmieniania) programów, dla lekceważenia społeczeństwa. Przyszły statut musi zapewnić prawo członków partii do narzucania swej woli kierownictwu, tak samo, jak odpowiedzialności.

wiedzialność wszystkich władz za czyn i postawy. Jednocześnie określenie wymaga też sposób sprawowania przez partię przodkującej roli w państwie: nie może tu być żadnych możliwości nadużyć i łamania praw ani też niejasności, dopuszczających dowolne interpretacje.

Powstało do tej pory co najmniej kilkanaście projektów przyszłego statutu PZPR: jest to z jednej strony świadectwo, jak dalece członkowie partii absorbują poszukiwanie rozwiązań modelowych z druziej zaś — reakcja na zbyt wolne tempo prac Centralnej Komisji Zjazdowej i na zbyt ostrożne zmiany proponowane przez nią. Położenie kraju, a i partii również jest na tyle trudne, że polowicznie rozwiązywania nie mogą zadowalać. Partii potrzeba śmiałych myśli i odważnych działań, nie zaś wymuszanych ustępstw.

Jeden z projektów przyszłego statutu PZPR

Po 16 godzinach rozmów komisji rządowej z „Solidarnością” w Suwałkach

Podpisanie porozumienia

W sobotę, 25 bm. o godzinie 16.00 rozpoczęły się w sali Urzędu Wojewódzkiego w Suwałkach rozmowy pomiędzy komisją rządową, władzami administracyjnymi i politycznymi województwa, a MKZ NSZZ „Solidarność” regionu „Pojezierze”

Na czele komisji rządowej stał podsekretarz stanu w Ministerstwie Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska — Jan Jabłoński. W jej skład wchodził także — Włodzimierz Tytmanowicz z Wydziału Organizacyjnego KC PZPR, Czesław Pilarz z Wydziału Górnego KC PZPR, dyrektor Departamentu Inwestycji Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej — Ryszard Pella oraz dyrektor Departamentu MZIOS — Stefan Zieliński. Ze strony KW PZPR uczestniczyli — I sekretarz KW, Eugeniusz Lubowicki oraz sekretarz KW — Aleksy Łozowski. Władze administracyjne reprezentował wicewojewoda — Józef Kapel.

Ze strony „Solidarności” delegacją na rozmowy przewodniczył Stanisław Wadolowski — członek Prezydium KKP, MKZ NSZZ „Solidarność” regionu „Pojezierze” reprezentowali — Marek Sztabkowski i wiceprzewodniczący — Jarosław Stabiński, członkowie Prezydium MKZ, eksperci.

W rozmowach — jako obserwator — brał udział poseł — Emil Kołodziej, członek komisji nadzwyczajnej do spraw nadzoru porozumień społecznych, zawartych w Gdańsku, Szczecinie i Jastrzębiu. Uczestniczyli w nich również eksperci „Solidarności” z ramienia prymasa Polski — prof. Ludwik Świeciecki oraz mecenas, Jan Medrzak. W charakterze obserwatorów obecna była sześcioposobowa grupa radnych WRN.

Rozmowy dotyczyły szeroko znanego konfliktu na tle wykorzystania nowo wzniesionego kompleksu budynków KW PZPR. Budynki te, spor wokół ich przeznaczenia, a następnie sposób ich zaizolowania przez KW oraz inne instytucje polityczne i społeczne stały się przyczyną groźnych napięć społecznych w całym regionie. Następnym tego był powiek-szający się stale rozdźwięk pomiędzy władzą a społeczeństwem województwa, które domagało się przeznaczenia budynków KW dla potrzeb służby zdrowia.

Toteż rozmowy, podczas których poruszono także wielokrotnie problem odpowiedzialności władz za zaizolowanie konfliktu, należały do bardzo trudnych. Doprowadziły one jednak do pozytywnego, kompromisowego rozwiązania. Kompromis ten, to z jednej strony rezygnacja „Solidarności” z żądania przekazania już zasiedlonego budynku KW dla potrzeb służby zdrowia (na przychodnie wojewódzkie), z drugiej zaś — przeznaczenie na ten cel będącego obecnie w stanie surowym budynku Komendy Miejskiej Milicji Obywatelskiej. Przeniesienie tego budynku na przychodnie zaspokaja w pełni — co zgodnie podkreśliły obie strony — program poprawy opieki zdrowotnej, przedstawiony przez MKZ „Solidarność”. Należą przy tym mocno podkreślić, że w gestii społecznej pozostają wszystkie inne obiekty już wcześniej przeznaczone na poprawę warunków oświaty, kultury, opieki zdrowotnej itp.

Szczegóły porozumienia, które publikujemy w całości, zawarte są w protokole ustaleni.

◆ RADNI PRZEŁOŻYLI TERMIN OPINIOWANIA KANDYDATÓW NA WOJEWODĘ ◆ UDZIAŁ PRZEDSTAWICIELI „SOLIDARNOŚCI” W OBRADACH ◆ ZATWIERDZENIE SPRAWOZDANIA Z WYKONANIA PLANU SPOŁECZNO-GOSPODARCZEGO

Sesja WRN w Suwałkach

Porządek dzienny ostatniej sesji WRN w Suwałkach przewidywał dwa główne punkty — sprawozdanie i zatwierdzenie realizacji planu społeczno-gospodarczego: 5-letniego planu na lata 1976—1980 i za rok 1980 oraz omówienie zagadnień związanych ze stanem bezpieczeństwa, ładu i porządku publicznego, ze szczególnym uwzględnieniem likwidacji zjawisk społecznie negatywnych, a także podjęcie odpowiednich uchwał i interpelacji radnych.

Mimo to jednak ciężar gątowny obrad przesunął na punkt inny, nie ujęty wcześniej w programie sesji, a zgłoszony do porządku obrad przez przewodniczącego WRN. Punktem tym było opiniowanie kandydatów na stanowisko wojewody suwalskiego.

Przewodniczący WRN zarekomendował na to stanowisko Aleksandra Łozowskiego, obecnego sekretarza KW PZPR. Padła także z sali kandydatura Józefa Kapla — wicewojewody.

Do zapoiniowania tych kandydatów jednak nie doszło. Z kilku powodów. Pierwszy z nich to ten, iż obecni na sali obrad członkowie „Solidarności” zgłosili w imieniu związku zastrzeżenia do tych kandydatów. Wiceprzewodniczący MKZ.

Jarosław Stabiński poinformował radnych o tym, że następnego dnia odbędą się rozmowy z komisją rządową (pismem o tym oddzielnie), podczas których rozpatrywana będzie m. in. odpowiedzialność władz za zaistniały konflikt. Obaj kandydaci — mówił Stabiński — są reprezentantami władz. Również z ramienia „Solidarności” wystąpiła Halina Sarul, która przypominała historię konfliktu suwalskiego i sporu o budynek KW. Obciążała władze odpowiedzialnością za zaizolowanie konfliktu i napięć społecznych. Jednocześnie zaapelowała do rady o powołanie składu radnych, który wezmą udział w rozmowach z komisją rządową w

ciąg dalszy na str. 2



PROTOKÓŁ USTALEŃ

komisji rządowej, władz administracyjnych i przedstawicieli KW PZPR z województwa suwalskiego oraz MKZ-NSZZ „Solidarność” region „Pojezierze” pod przewodnictwem Stanisława Wadolowskiego — członka Prezydium KKP.

1. Władze wojewódzkie przyjmują program poprawy usług zdrowotnych, socjalnych i oświatowych zaproponowanych przez MKZ „Pojezierze” jako fragment obowiązującego minimalnego programu rozwoju województwa suwalskiego. Komisja rządowa uznaje ten program za słuszny.

2. Zobowiązuje się wojewódę suwalskiego do: a) przejęcia i przekazania społeczeństwu suwalskiemu na stałe w użytkowanie realizo-

ciąg dalszy na str. 2

Ilu jest w Polsce więźniów politycznych?

Mini-sondaż dziennikarzy PAP na ulicach miast

WARSZAWA (PAP) — W kilkunastu miastach naszego kraju dziennikarze PAP zwrócili się do 15 przypadkowo wybranych przechodniów z dwoma pytaniami: Ilu jest w Polsce pań? Zdaniem więźniów politycznych? Czy potrafili pań? wymienić jakiegolwiek nazwisko bądź nazwiska uwięzionych osób?

A oto rezultaty tego mini-sondażu:

Na ulicach Krakowa dziennikarz uzyskał następujące odpowiedzi: „chyba 10” (student i młoda kobieta), „w całym kraju około 500, są zamknięci pod różnymi pozorami” (kobieta), „kilka tysięcy” (trzy osoby), „kilkuś” (1 osoba). Większość oceniała liczbę uwięzionych na około 10—20 osób. Prawie wszyscy wymienili nazwisko Leszka Moczulskiego, niektórzy dodawali i pozostali członkowie Kierownictwa KPN”. Młoda kobieta wymieniła nazwisko Jana Jarosza, studentkę, która powiedziała — „jest więźniem, ponieważ jest nieustraszone zatrzymywany i wypuszczany”.

„Nie wiem”, — nie interesuje się polityką — to niektóre

ciąg dalszy na str. 2



PROGNOZY DLA WOJEWÓDZTWA: białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.

DZIS — zachmurzenie duże, okresami umiarkowanie. Temperatura maksymalna 14—16°C, minimalna 3—4°C. Wiatr słaby i umiarkowany, południowy.

JUTRO — bez istotnych zmian. DZIS imieniny Zyty i Teofila.

(efca)

Posiedzenie Prezydium Rządu

Ciąg dalszy ze str. 1

Premier WOJCIECH JARUZELSKI pozytywnie ocenił trudną i odpowiedzialną pracę wykonaną przez zespół ekspertów, wskazując na jej dużą praktyczność. Związany z tym czas i wysiłek. Ekspertyza wymaga jednak dalszego, niezbędnego pogłębienia w szczególności rozszerzenia przy udziale zainteresowanych resortów o wnioski określające możliwości racjonalnego, możliwie najpełniejszego wykorzystania zakupionych licencji.

Przedłożona Prezydium Rządu ekspertyza potwierdza, że mimo popełnionych błędów, większość licencji była uzasadniona, a ich wdrożenie odegrało pozytywną rolę w procesie unowocześniania naszej gospodarki.

Niestety, wysokie są również straty. Na podejmowaniu szeregu decyzji zaciążył czynnik spekulacyjny. Przy zakupach licencji nie brano często pod uwagę realnych możliwości inwestycyjnych państwa. W niedostatecznym zakresie sięgano do potencjału nauki i techniki polskiej. W polityce inwestycyjnej nie uwzględniano także w wystarczającym stopniu istniejących możliwości zakupu niektórych licencji w państwach socjalistycznych na korzystnych dla kraju warunkach.

Takie, przynoszące poważne szkody błędy nie mogą powtórzyć się w przyszłości. Przy zakupach licencji musi obowiązywać zawsze żelazna zasada rachunku ekonomicznego, nadzór nad prawem korzyści, jakie powinna uzyskać gospodarka narodowa. Premier stwierdził, iż z uwagi na ogólnospołeczną rangę sprawy, rząd uważa za konieczne informowanie Sejmu oraz opinii publicznej o zakupie ważniejszych licencji.

Obecnie najważniejszym zadaniem jest maksymalne wykorzystanie zakupionych licencji i dostarczonych, w związku z tym urządzeń. Premier zwrócił uwagę, by w każdym przypadku nie wdrożonych lub nie w pełni wykorzystanych licencji znaleźć takie rozwiązania lub kierunki działania, które pozwolą na uzyskanie określonych korzyści dla gospodarki i ograniczenia negatywnych następstw. Trzeba, wykorzystując własne wielkie i tworzące możliwości naukowo-techniczne podjąć energiczne wysiłki dla opracowania i wdrożenia szeregu materiałów, części zamiennej, elementów kooperacyjnych itd., umożliwiających rozwój produkcji licencyjnej, aby w ten sposób zmniejszyć obciążenie gospodarki, związane z importem. Wszystko to daje niemałe gospodarcze szanse, a jednocześnie stwarza obywateli pole do inicjatyw polskich naukowców, inżynierów i techników.

Dla każdej z nich wdrożenie dotychczasowych licencji trzeba opracować szczegółowy program określający zadania przedsiębiorstw, placówek naukowo-badawczych, konstrukcyjnych i technologicznych, a także administracji odpowiednich szczebli, umożliwiający ich realne wykorzystanie w tym droga działania.

Uroczystość poświęcenia sztandaru w Goldapi

Uroczystość poświęcenia sztandaru NSZZ „Solidarność” Rolenckiego Kombinatoru Rolnego odbyła się wczoraj (26.04) w Goldapi. Mszę św. celebrował ks. bp. doc. dr Julian Wojtkowski — wikariusz generalny diecezji warmińskiej. W imieniu fundatorów, poświęcony sztandar przekazał pracownikom RKR, przewodniczący komisji koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” miasta i gminy Goldap — Adam Herbst.

Zabierający w czasie uroczystości głos: naczelnik miasta i gminy Goldap — Grzegorz Białokoziewicz, dyrektor RKR

Sprawa powrotu do kraju Edmunda Bałuki

SZCZECIN (PAP) — 25 bm prokurator wojewódzki w Szczecinie przekazał następującą informację dla prasy w sprawie Edmunda Bałuki: 21 kwietnia 1981 roku przewodniczący Międzyzakładowej Komisji Robotniczej NSZZ „Solidarność” w Szczecinie Marian Jurczyk oraz radca tej komisji Andrzej Mileczkowski, poinformowali prokuratora wojewódzkiego w Szczecinie, że w Stoczni im. A. Warskiego przebywał Edmund Bałuka, który przybył do kraju, przekroczył nielegalnie granicę państwową.

Przedstawili oni stanowisko Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” Stoczni im. A. Warskiego co do odpowiedzialności Edmunda Bałuki. W toku prowadzonej na ten temat rozmowy o umożliwieniu E. Bałuce odpowiedzi na wolności stopy.

W oparciu o aktualny stan sprawy, które znalazła się w Prokuraturze Wojewódzkiej w Szczecinie, a które dotyczy

zakończona jest, bądź też zastosowania elementów tych rozwiązań w innych wyrobach lub w ramach innych zakładów przemysłowych.

W kolejnym punkcie Prezydium Rządu omówiło sytuację państwa kraju. W wyniku spadku produkcji eksportowej ulega ona dalszemu, ostrzemu pogorszeniu, w konsekwencji tego odczuwa się dotkliwie brak odpowiednich środków na zakup w krajach kapitalistycznych surowców, materiałów i komponentów potrzebnych dla utrzymania produkcji szeregu zakładów.

W tej sytuacji obok niezbędnych działań oszczędnościowych wręcz wyjątkowej, nadzwyczajnej wagi nabiera konieczność wzrostu eksportu. Dotyczy to wielu dziedzin naszej gospodarki, w tym szczególnie węgla, podstawowego artykułu eksportowego. W wyniku znacznego spadku jego eksportu został poważnie ograniczony, co spowodowało nie tylko głęboki spadek wpływów dewizowych państwa, ale zarysowało groźbę trwałej utraty w przyszłości tradycyjnych dla polskiego węgla rynków zbytu.

Rząd liczy na wypróbowaną ofiarnością załóg robotniczych, wszystkich ludzi pracy na aktywne wsparcie ze strony związków zawodowych dla sprawy zwiększenia eksportu. Płynny i możliwie wydajny jego wzrost leży w najlepszym interesie społecznym, ponieważ port eksport umożliwiał import niezbędnych społeczeństwu dóbr, pozwala zachować wiarygodność naszego państwa, jako rzetelnego partnera w międzynarodowej współpracy gospodarczej.

Prezydium Rządu omówiło ponadto projekt zarządzenia prezesa Rady Ministrów w sprawie realizacji przez organy administracji państwowej dezyderatów i innych wniosków sejmowych. Zarządzenie zobowiązuje m.in. organy administracji państwowej do pilnego rozpatrywania, operatywnego udzielania odpowiedzi oraz możliwie szybkiego załatwienia interwencji posłów, udostępnienia im danych i informacji niezbędnych do wykonywania mandatów poselskich, przedstawiania na żądanie komisji sprawozdań i udzielania informacji, rozpatrywania i przedstawiania stanowiska w odniesieniu do rezolucji Sejmu, dezyderatów i opinii komisji sejmowych oraz interwencji i zapytań posłów.

Tadeusz Romaniuk i przewodniczący tymczasowego Komitetu Założycielskiego NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność Wiejska” — rejonu Goldapskiego — Karol Dziekoński — podkreślali rolę tego sztandaru, jako jednoczącego w działaniach symbolu wiary w lepsze jutro. Uroczystości, która odbywała się na głównym placu miasta, zgromadziła około siedmiu tysięcy goldapien. Przybyła też liczna ludność okolicznych miejscowości, delegacje „Solidarności” z miasteczka i pobliskich zakładów pracy.

(s-k)

III Nadzwyczajny Zjazd ZSMP

Ciąg dalszy ze str. 1

Turyści KC PZPR — Stanisław Gabrielski, ministrowie i podsekretarze stanu kilku resortów.

K. Barcikowski w swym obszernym wystąpieniu scharakteryzował m. in. jednoznacznie żywcem stosunek władz partyjnych do ruchu młodzieżowego, do ZSMP, stosunek oparty na partnerstwie, wspólnej wierze i ideowej. Powiedział on m. in.: Z całym przekonaniem oświadczam, że ZSMP jest i będzie traktowany jako partner PZPR i co do tego nie może być żadnych wątpliwości. Chcemy widzieć stwardniały stosunek do delegatów — jako silnego ogniwu ruchu młodzieżowego, stwarzającego warunki dojrzenia ideologicznego, społecznego, politycznego.

Prace nad założeniami do projektu ustawy o radach narodowych

WARSZAWA (PAP) — 24 bm. odbyło się w Belwedzie posiedzenie Rady Państwa.

Rada Państwa — Jak poinformował PAP — rozpatrzyła przedstawioną przez Komisję Prawną i Komisję Spraw Rad Narodowych informację o pracach nad założeniami do projektu ustawy o radach narodowych. Powołany przez Radę Państwa zespół do opracowania tego projektu odbył już szereg posiedzeń plenarnych, na których rozpatrywane były kolejne wersje założeń do projektu ustawy. W toku prac przyjęto zasadę, że rady narodowe powinny uzyskać warunki prawne dla pełnego rozwoju swojej działalności — zgodnie z zasadami konstytucji — jako ważne ogniwa systemu demokracji socjalistycznej i szerokiej samorządności społecznej. Prowadzenie przez rady narodowe racjonalnej gospodarki uwzględniającej zarówno potrzeby ogólnokrajowe wyrażone w podstawowych zasadach polityki państwa, jak i potrzeby lokalne, zaspokajane przy wykorzystaniu miejscowych inicjatyw i środków, wymagają stworzenia radom warunków samodzielnego działania w ramach przyznanych im kompetencji oraz oparcia ich działalności na szerokim, społecznym uczestnictwie w licznych formach samorządności. Opracowane założenia przewidują zapewnienie radom warunków:

► takiego zakresu zadań, które umożliwią wywieranie przez nie rzeczywistego wpływu na rozwój społeczno-gospodarczy i kulturalny terenu i zaspokajanie materialnych i pozamaterialnych potrzeb zbiorowych i indywidualnych jego mieszkańców;

► prawnej chronionej kompetencji oraz niezbędnych środków rzeczowych, finansowych i prawnych, zapewniających samodzielność rad narodowych w wykonywaniu powierzonych im zadań i ochronę środków przez nie wygospodarowanych;

► warunków autentycznej kontroli nad administracją, w całościachce przysługujących jej kompetencji;

► środków skutecznego oddziaływania na wszystkie działy państwa na ich terenie przedsiębiorstwa, zakłady i urzędy, przy szerokim zastosowaniu mechanizmów społeczno-ekonomicznych tworzących w realizacji założeń reformy gospodarczej;

► warunków realizacji roli podstawowego ognia samorządności społecznej, a więc spełniania przez nie zadań inspirowanych i scalających w stosunku do samorządu mieszkańców, samorządu pracowników, samorządu rolniczego, samorządu spółdzielczego, a także organizacji społecznych, — w tym związków zawodowych — działających na rzecz rozwoju społeczno-gospodarczego i kulturalnego terenu oraz zaspokojenia potrzeb mieszkańców.

W wyniku dyskusji Rada Państwa zalecała poddanie założeń do projektu ustawy o radach narodowych — po koniecznych jeszcze uzupełnieniach i uzgodnieniach — powszechnej konsultacji. Rada Państwa rozpatrzyła informację Ministerstwa Pracy, Plac i Spraw Socjalnych na temat stanu realizacji konwencji Międzynarodowej Organizacji Pracy w sprawie wewnętrznej, z uwzględnieniem sprawy konwencji, których ratyfikacja została odcieczona.

Rada Państwa: ► mianowała Ryszarda Flakowskiego ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnikiem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Republice Indii; ► uwzględniła prośby 67 osób o nadanie obywatelstwa polskiego.

W Szczecinie odpowiadało: „dużo, ale ile dokładnie nie wiem. Wszystkie gazety piszą na ten temat. Chocoby Kuron” (student Wyższej Szkoły Morskiej), „ciągle mówią na ten temat, ale ja nie wierzę. Nazwiska niektórych są na plakatach „Solidarności”. Jest wśród nich Moczulski” (starsza kobieta), „około 200, nazwiska nie znam” (studentowie), „7 w więzieniu, a jeden do brawolny, Edmund Bałuka, który sam zamknął się w Stoczni Warskiej” (rzemieślnik). „Sądze, że sprawę E. Bałuki nie powinniśmy rozstrzygać, powinniśmy ją ostatecznie wyjaśnić, podając jednocześnie pełną informację o ich przebiegach, co stworzyłoby możliwość wyrobienia własnej opinii” (pracownik elektrowni „Dolna Odra”), „Smutnie jest, że są więźniowie polityczni. Myślę, że powinna być swoboda przekonań, możliwość sięgania się myśli. W sumie przecież u nas nie ma przeciwników socjalizmu. Informacje o przekonaniach głoszonych przez Leszka Moczulskiego były, moim zdaniem, zbyt zdawkowe” (pracownica poczty), „nie powinno być o ogóle problemu więźniów politycznych. Wszystkie spory można wyjaśniać na placu, czynnie dyskusji, wymiany poglądów choćby najbardziej kontrowersyjnych” (student politechniki).

Zawieszenie embargo USA na dostawy zboża do Związku Radzieckiego

WASZYNGTON (PAP) — Korespondent PAP, Stanisław Głabiński, pisze: w piątek 24 bm. w Białym Domu ogłoszono formalne oświadczenie prezydenta Ronalda Reagana, który poinformował amerykańską opinię publiczną o swojej decyzji zniesienia embargo na eksport zboża ze Stanów Zjednoczonych do Związku Radzieckiego.

„Znoszę z dniem dzisiejszym ograniczenia na sprzedaż dodatkowych ilości produktów rolnych do Związku Radzieckiego, postępując zgodnie z obietnicą, jaką złożyłem w toku kampanii wyborczej w zeszłym roku” — brzmia pierwsze zdanie oświadczenia.

W oświadczeniu tym, odczytanym dziennikarzom w Białym Domu przez rzecznika prasowego urzędu prezydenta, Reagan informuje, że decyzję podjął po dokładnym jej uz-

godnieniu z członkami gabinetu i Krajowej Rady Bezpieczeństwa oraz po przekonsultowaniu jej z sojusznikami Stanów Zjednoczonych. O tym, że decyzja taka zostanie podjęta w Waszyngtonie nie wiadomo już od kilku dni, a formalne jej ogłoszenie było jedynie kwestią czasu.

W decyzji prezydenta nie podaje się żadnych szczegółów. Nie wiadomo więc, czy embargo zostało zniesione w całości, czy też strona amerykańska nadal utrzyma pewne ograniczenia. W prywatnych wypowiedziach przedstawicieli administracji wyrażają poglądy, że pewne ograniczenia zostaną jednak utrzymane, a zniesienie embargo dotyczy jedynie pszenicy, nie obejmując jednak np. kukurydzy.

W kołach waszyngtońskich obserwatorów uważa się, że decyzja prezydenta spotka się z zadowoleniem wśród farmerów, którzy byli najbardziej poszkodowani ograniczeniem eksportu do ZSRR. Sądzi się jednocześnie, że decyzja ta spotka się z niezadowoleniem kół skrajnie konserwatywnych.

Sądzi się również, że decyzja Reagana może się przyczynić do stworzenia lepszej atmosfery i do poprawy stosunków między Waszyngtonem i Moskwą. Zwraca się jednak uwagę, że ogłoszenie decyzji zgłębiło się w czasie z bardzo ostrym, bardzo konserwatywnym i zdecydowanie antyradzieckim programem przemówieniem sekretarza stanu, Alexandra Haigsa.

W następnych punktach wojewoda Józef Kapel przedstawił sprawozdanie z realizacji zadań społeczno-gospodarczych za ubiegły pięcioletni rok. Wynika z niego, że większość podstawowych wskaźników nie osiągnęła założonego poziomu. Dotyczy to m.in. rolnictwa, przemysłu, budownictwa mieszkaniowego. Szczególnie niskie wykonanie planu zanotowano w roku ubiegłym, w którym np. plan budownictwa mieszkaniowego zrealizowano w 65 proc., przy jednoczesnym spadku efektów o 20 proc. w porównaniu z rokiem 1979.

Z oceny pięcioletniej wynika, że pozytywny tego okresu, to m.in. rozwiązanie problemu zatrudnienia, szczególnie ludzi młodych, zwiększenie kwalifikacji kadry, użyczenie dużej ilości terenów pod budownictwo mieszkaniowe, sprzedaż rynkowa, gospodarka ziemią. Województwo jako całość zdecydowanie lepiej i intensywniej rozwijało się w latach 1976 — 1978, niż w latach 1979 — 1980, kiedy to nastąpił ogólny regres, wynikający z sytuacji całego kraju. Reasumując należy stwierdzić, że okres miniony pięcioletni, choć nie był idealnym, to jednak przyczynił się do osiągnięcia pewnych sukcesów. W tym zakresie województwo Suwalskie, mające na celu zmianę stosunków między władzą a społeczeństwem oraz wyciągnięcie wniosków i podjęcie odpowiednich działań dyscyplinarnych.

Radni przyjęli uchwałę, na mocy której najbliższa sesja odbędzie się w terminie od 15 maja b.r. Przewiduje się zaopiniowanie kandydatur na wojewodę oraz omówienie jeszcze jednego, nie zrealizowanego punktu, tj. dotyczącego programu poprawy stanu bezpieczeństwa, ludzi i porządku publicznego.

Podczas sesji radni złożyli podziękowania Eugeniuszowi Ziolorzyńskiemu, byłemu wojewodzie suwalskiemu, za jego ofiarną pracę na tym stanowisku do chwili odejścia na rentę. (stk)

W jakimś stopniu ilustrując to, wypowiedział się na zakończenie, Stanisław Wadłowski:

„Myślę, że jest to wyświeślenie z impasu. Wyświeślenie, które nie ma ani zwycięzców ani zwyciężonych. Wyświeślenie, żeby pójść dalej — w normalny tryb normalnej dobrej pracy. Ku zadowoleniu społeczeństwa.”

Jan Jabłoński powiedział zaś: „Kierując się interesem nadzwanym służebną funkcją społeczeństwu, daliśmy temu podziękowanie. Zatem, jeśli tutaj, dzięki inicjatywie „Solidarności”, daliśmy sprawę. Wykonaliśmy swoje zadanie, pracę dzieł zramienia, rzeczowej dyskusji, dzięki jednocześnie kompromisowi.

Na koniec całkiem już sobista refleksja z tych nocnych godzin. Społeczeństwo woj. suwalskiego, ciągnące spory dług wdzięczności wobec tych dwóch cytowanych osób, które miały i potrafiły prowadzić rozmowę twardą, ale rozumną. Bo nie o sobie myślały. Szkoła, że nie mogło dojść do tego spotkania wcześniej, przed paroma miesiącami. Po prostu tak!”

WARSZAWA (PAP) — Jak informuje Sąd Wojewódzki w Warszawie — wyznaczony początkowo na koniec kwietnia br. termin rozprawy sądowej członków kierownictwa Kofederacji Polskiej Niepodległości, z przyczyn procesowych został przesunięty. Nowy termin będzie ustalony w najbliższym czasie.

Zarząd koła ZBoWiD nr 1 w Białymostku zawiadamia, że w dniu 27 kwietnia b.r. w Zespole Szkół Zawodowych CZSP w Białymostku, ul. M. Nowotki nr 1 odbędzie się wręczenie sztandaru dla koła. Organizatorzy proszą o wzięcie udziału w uroczystości.

Przesunięcie terminu rozprawy w sprawie KPN

WARSZAWA (PAP) — Jak informuje Sąd Wojewódzki w Warszawie — wyznaczony początkowo na koniec kwietnia br. termin rozprawy sądowej członków kierownictwa Kofederacji Polskiej Niepodległości, z przyczyn procesowych został przesunięty. Nowy termin będzie ustalony w najbliższym czasie.

Komunikat

Zarząd koła ZBoWiD nr 1 w Białymostku zawiadamia, że w dniu 27 kwietnia b.r. w Zespole Szkół Zawodowych CZSP w Białymostku, ul. M. Nowotki nr 1 odbędzie się wręczenie sztandaru dla koła. Organizatorzy proszą o wzięcie udziału w uroczystości.

Przesunięcie terminu rozprawy w sprawie KPN

WARSZAWA (PAP) — Jak informuje Sąd Wojewódzki w Warszawie — wyznaczony początkowo na koniec kwietnia br. termin rozprawy sądowej członków kierownictwa Kofederacji Polskiej Niepodległości, z przyczyn procesowych został przesunięty. Nowy termin będzie ustalony w najbliższym czasie.

Komunikat

Zarząd koła ZBoWiD nr 1 w Białymostku zawiadamia, że w dniu 27 kwietnia b.r. w Zespole Szkół Zawodowych CZSP w Białymostku, ul. M. Nowotki nr 1 odbędzie się wręczenie sztandaru dla koła. Organizatorzy proszą o wzięcie udziału w uroczystości.

Podpisanie porozumienia

ponuje się to organizacji młodzieżowej ZSMP. Sprawę tę rozpatrzył MKZ wraz z I sekretarzem KM PZPR w Suwałkach.

b) adaptacji i wyposażenia wymienionego obiektu na cele otwartej opieki lekarskiej, a w szczególności urządzenia wojewódzkich przychodni specjalistycznych zgodnie z programem akceptowanym przez MKZ „Pojezierze”;

c) zakończenia adaptacji budynku będącego obecnie w stanie surowym w ciągu 6-ciu miesięcy od daty dostarczenia dokumentacji, jednak nie później niż w 1982 r.

d) zapewnienia koniecznej i sprawnej komunikacji autobusowej, umożliwiającej ludności miasta Suwałki i województwa dojazd do przychodni specjalistycznych;

e) zapewnienia przekazania do użytku w terminie do dnia 31.12.83 r. budowanego szpitala wojewódzkiego w Suwałkach.

3. Komisja rządowa przyjmuje do obowiązującej wiadomości konieczność podjęcia budowy od 1983 roku przychodni rejonowej, lokalizowanej dotąd w dzielnicy północnej, przy czym uznaje za niezbędne przeniesienie lokalizacji do dzielnicy centralnej Suwałki, względnie przeniesienia do innego miasta województwa w wielkości uzasadnionej potrzeb, zgodnie z ustaleniami władz polityczno-administracyjnych województwa z dnia 6.03.1981 r.

4. a) przedstawiciele wydziałów KC i KM PZPR zapewniają, że z nowego budynku KW będą mogły na stałe korzystać organizacje społeczne i polityczne już użytkujące tam część pomieszczeń, przy czym kierownictwo KW doprowadzi w najbliższym czasie do pełnego wykorzystania powierzchni użytkowej tego budynku. W razie stwierdzenia możliwości wprowadzenia do tego budynku jeszcze innych organizacji — w pierwszym rzędzie zapro-

województwo Józef Kapel przedstawił sprawozdanie z realizacji zadań społeczno-gospodarczych za ubiegły pięcioletni rok. Wynika z niego, że większość podstawowych wskaźników nie osiągnęła założonego poziomu. Dotyczy to m.in. rolnictwa, przemysłu, budownictwa mieszkaniowego. Szczególnie niskie wykonanie planu zanotowano w roku ubiegłym, w którym np. plan budownictwa mieszkaniowego zrealizowano w 65 proc., przy jednoczesnym spadku efektów o 20 proc. w porównaniu z rokiem 1979.

Z oceny pięcioletniej wynika, że pozytywny tego okresu, to m.in. rozwiązanie problemu zatrudnienia, szczególnie ludzi młodych, zwiększenie kwalifikacji kadry, użyczenie dużej ilości terenów pod budownictwo mieszkaniowe, sprzedaż rynkowa, gospodarka ziemią. Województwo jako całość zdecydowanie lepiej i intensywniej rozwijało się w latach 1976 — 1978, niż w latach 1979 — 1980, kiedy to nastąpił ogólny regres, wynikający z sytuacji całego kraju. Reasumując należy stwierdzić, że okres miniony pięcioletni, choć nie był idealnym, to jednak przyczynił się do osiągnięcia pewnych sukcesów. W tym zakresie województwo Suwalskie, mające na celu zmianę stosunków między władzą a społeczeństwem oraz wyciągnięcie wniosków i podjęcie odpowiednich działań dyscyplinarnych.

Radni przyjęli uchwałę, na mocy której najbliższa sesja odbędzie się w terminie od 15 maja b.r. Przewiduje się zaopiniowanie kandydatur na wojewodę oraz omówienie jeszcze jednego, nie zrealizowanego punktu, tj. dotyczącego programu poprawy stanu bezpieczeństwa, ludzi i porządku publicznego.

Podczas sesji radni złożyli podziękowania Eugeniuszowi Ziolorzyńskiemu, byłemu wojewodzie suwalskiemu, za jego ofiarną pracę na tym stanowisku do chwili odejścia na rentę. (stk)

W jakimś stopniu ilustrując to, wypowiedział się na zakończenie, Stanisław Wadłowski:

„Myślę, że jest to wyświeślenie z impasu. Wyświeślenie, które nie ma ani zwycięzców ani zwyciężonych. Wyświeślenie, żeby pójść dalej — w normalny tryb normalnej dobrej pracy. Ku zadowoleniu społeczeństwa.”

Jan Jabłoński powiedział zaś: „Kierując się interesem nadzwanym służebną funkcją społeczeństwu, daliśmy temu podziękowanie. Zatem, jeśli tutaj, dzięki inicjatywie „Solidarności”, daliśmy sprawę. Wykonaliśmy swoje zadanie, pracę dzieł zramienia, rzeczowej dyskusji, dzięki jednocześnie kompromisowi.

Na koniec całkiem już sobista refleksja z tych nocnych godzin. Społeczeństwo woj. suwalskiego, ciągnące spory dług wdzięczności wobec tych dwóch cytowanych osób, które miały i potrafiły prowadzić rozmowę twardą, ale rozumną. Bo nie o sobie myślały. Szkoła, że nie mogło dojść do tego spotkania wcześniej, przed paroma miesiącami. Po prostu tak!”

WARSZAWA (PAP) — Jak informuje Sąd Wojewódzki w Warszawie — wyznaczony początkowo na koniec kwietnia br. termin rozprawy sądowej członków kierownictwa Kofederacji Polskiej Niepodległości, z przyczyn procesowych został przesunięty. Nowy termin będzie ustalony w najbliższym czasie.

Komunikat

Zarząd koła ZBoWiD nr 1 w Białymostku zawiadamia, że w dniu 27 kwietnia b.r. w Zespole Szkół Zawodowych CZSP w Białymostku, ul. M. Nowotki nr 1 odbędzie się wręczenie sztandaru dla koła. Organizatorzy proszą o wzięcie udziału w uroczystości.

Przesunięcie terminu rozprawy w sprawie KPN

WARSZAWA (PAP) — Jak informuje Sąd Wojewódzki w Warszawie — wyznaczony początkowo na koniec kwietnia br. termin rozprawy sądowej członków kierownictwa Kofederacji Polskiej Niepodległości, z przyczyn procesowych został przesunięty. Nowy termin będzie ustalony w najbliższym czasie.

Komunikat

Zarząd koła ZBoWiD nr 1 w Białymostku zawiadamia, że w dniu 27 kwietnia b.r. w Zespole Szkół Zawodowych CZSP w Białymostku, ul. M. Nowotki nr 1 odbędzie się wręczenie sztandaru dla koła. Organizatorzy proszą o wzięcie udziału w uroczystości.

Przesunięcie terminu rozprawy w sprawie KPN

WARSZAWA (PAP) — Jak informuje Sąd Wojewódzki w Warszawie — wyznaczony początkowo na koniec kwietnia br. termin rozprawy sądowej członków kierownictwa Kofederacji Polskiej Niepodległości, z przyczyn procesowych został przesunięty. Nowy termin będzie ustalony w najbliższym czasie.

Komunikat

Zarząd koła ZBoWiD nr 1 w Białymostku zawiadamia, że w dniu 27 kwietnia b.r. w Zespole Szkół Zawodowych CZSP w Białymostku, ul. M. Nowotki nr 1 odbędzie się wręczenie sztandaru dla koła. Organizatorzy proszą o wzięcie udziału w uroczystości.

Przesunięcie terminu rozprawy w sprawie KPN

WARSZAWA (PAP) — Jak informuje Sąd Wojewódzki w Warszawie — wyznaczony początkowo na koniec kwietnia br. termin rozprawy sądowej członków kierownictwa Kofederacji Polskiej Niepodległości, z przyczyn procesowych został przesunięty. Nowy termin będzie ustalony w najbliższym czasie.

Komunikat

Zarząd koła ZBoWiD nr 1 w Białymostku zawiadamia, że w dniu 27 kwietnia b.r. w Zespole Szkół Zawodowych CZSP w Białymostku, ul. M. Nowotki nr 1 odbędzie się wręczenie sztandaru dla koła. Organizatorzy proszą o wzięcie udziału w uroczystości.

Przesunięcie terminu rozprawy w sprawie KPN

WARSZAWA (PAP) — Jak informuje Sąd Wojewódzki w Warszawie — wyznaczony początkowo na koniec kwietnia br. termin rozprawy sądowej członków kierownictwa Kofederacji Polskiej Niepodległości, z przyczyn procesowych został przesunięty. Nowy termin będzie ustalony w najbliższym czasie.

Komunikat

Zarząd koła ZBoWiD nr 1 w Białymostku zawiadamia, że w dniu 27 kwietnia b.r. w Zespole Szkół Zawodowych CZSP w Białymostku, ul. M. Nowotki nr 1 odbędzie się wręczenie sztandaru dla koła. Organizatorzy proszą o wzięcie udziału w uroczystości.

Kończy się sezon ogrzewczy. Tym razem zimowa aura była dość łaskawa. Białostocianie nie doświadczali poważniejszego ochłodzenia w mieszkaniach, jeśli pominiemy skutki licznych awarii, do których powoli przywykamy. Uwaga opinii publicznej zwróciła się zapewne przebiegiem w innych kierunkach i problem ciepłownictwa powrócił na forum publiczne jesienią, gdy przekazyano się po raz kolejny, o konsekwencjach czynnych niedopatrzeń i „niedomyślności”. Bo właśnie ciepłownictwo, dziedziną najokrutniejszą i najbardziej chybłą pracochłonna w sferze problemów komunalnych, szczególnie wymaga perspektywicznego myślenia i wyprzedzających działań. O ile z myśleniem nie jest u nas najgorzej, to faza anemicznego działania, nieraz już niweczyła najlepsze plany.

KONCEPCJE

W polowie lat siedemdziesiątych opracowana została „konceptcja” ucieplnienia Białegostoku. Wzięto pod uwagę dość precyzyjnie bilans potrzeb ciepłych mieszkań do roku 1985 i uzgodniono sposoby łagodzenia deficytu. Właśnie — łagodzenie, bo od lat budownictwo nie nadąża za potrzebami, a ciepłownictwo za budownictwem.

Pierwsza elektrociepłownia adaptowana do nowych zadań w latach 60-tych dostarczała głównie parę do sąsiednich obiektów przemysłowych i szpitalnych. Jako źródło ciepła dla zasobów mieszkaniowych nie może być brana pod uwagę. EC II pomyślana pierwotnie jako zaplecze przedsiębiorstwa „Bachema”, które nigdy nie powstało, szturowano stopniowo i uzupełniano o nowe obiekty. Początkowo system rozwoju białostockiego ciepłownictwa następował w sposób nieskoordynowany, więc okazało się, że EC II obrosła miejska zabudowa i po docelowym montażu III bloku energetycznego, nie da się już powiększać.

Pamiętam ów moment konstatacji, gdy w sierpniu 1977 roku przybył na budowę z gospodarską wi-

zyta. ówczesny minister Energetyki i Energii Atomowej, Andrzej Szozda. Rzucił okiem po sąsiedztwie, które zabrakowało wszelkie szanse rozwoju elektrociepłowni: co to jest? To, panie ministrze, Fabryka Mebli. — Chcecie mieć ciepło — trzeba będzie burzyć. Była to dobra — ale wbrew intencjom — mało zabawna ilustracja skuteczności naszego perspektywicznego myślenia. BFM ostatecznie wytrwała w posadach, bo z konieczności zrodziła się koncepcja budowy od podstaw EC III, kolejnego giganta, tym razem w rejonie Księżyna. Dlaczego giganta?

ARGUMENTY

Za budowa dużych źródeł energii, a nie sieci drobnych kotłowni w miastach takich jak Białystok i większych, przemawia kilka ważnych argumentów. Po pierwsze stwarza to szanse prowadzenia tzw. gospodarki skojarzonej, poprzez łączenie ciągu kotłów wodnych, turbin, generatorów i wymienników w bloki, skąd uzyskiwany jednocześnie energię elektryczną i ciepło. W ten sposób maksymalnie wykorzystuje się energię i jej straty są znikome. W każdym razie znacznie mniejsze, niż w odpowiedniej ilości małych

kotłowni łącznie. Po drugie, w dużych jednostkach łatwiej jest spalać węgiel gorszych gatunków, który dominuje w dostawach, uzyskiwać zeń stosunkowo dobre efekty, koncentro-

Ocieplenia nie będzie

wać i mechanizować rozładunek itd.

Zgodnie z taką właśnie argumentacją białostocianom dalszy rozwój przewidzianego ciepłownictwa, które dysponuje obecnie EC I, EC II z drugim blokiem w fazie prób i kilkunastu małych, pracującymi lokalnie, pracownikami, lokalnie dla potrzeb zakładów pracy i niewielkich źródeł ciepła miały być sukcesywnie likwidowane, po włączeniu odbiorców do centralnej sieci.

Koncepcja oparta o budowę ostatecznego, trzeciego bloku EC II i trzeciej elektrociepłowni, z której ciepło miałyby uzyskać już w tych latach, była optymistyczna. Życie pokazało, że

nażbył optymistyczna, a sama koncepcja mieszkanie ogrzać trudno. Ostatni etap rozbudowy EC II jeszcze się nie rozpoczął i nieprzekroczył jeszcze. Wicevojeвода Leopold Rybakiewicz jeszcze niedawno wspominał o przesunięciu zadania na rok 1983. I ten termin nie oparł się inwestycyjnym cięciom. Decyzji z Ministerstwa Energetyki i Energii Atomowej wycofał się z poprzednich zobowiązań i ustaleń na mało prawdopodobny termin 1984 r.

W tym czasie, a nie później, oziębiać zaczęli się mieszkańcy. Dość powiedzieć, że dopiero po zainstalowaniu (w niewłaściwym terminie) odbiegłymi ciepłownictwa, gdzie oszczędzać nie wolno.

Koncepcja ucieplnienia Białegostoku — pozostała w aktach i przejeżdżała, nie miała nadziei. Była jak najszczęśliwiej utrzymana światło dzienne. Półki, co zgodnie z hasłem: ratujemy się, jak potrafimy, toczą się alarmujące narady i posiedzenia. Jedno z nich zakończyło się niedawno w wi-

fatalna niekonsekwencja w realizacji zamierzeń. Władze, że wszędzie decydują, wzięły finansowe, ale są dziedziny, jak właśnie ciepłownictwo, gdzie oszczędzać nie wolno.

Koncepcja ucieplnienia Białegostoku — pozostała w aktach i przejeżdżała, nie miała nadziei. Była jak najszczęśliwiej utrzymana światło dzienne. Półki, co zgodnie z hasłem: ratujemy się, jak potrafimy, toczą się alarmujące narady i posiedzenia. Jedno z nich zakończyło się niedawno w wi-

województwa Rybakiewicz. Co ustalono? Nie można bierzeć człowieka na obłok, w centralnych decyzjach w sprawie finalizacji EC II i budowy EC III. Trzeba odstąpić od koncepcji tworzenia ciepłowni, gigantów i tworzyć mniejsze obiekty. Pierwszą nową nie ma być, co nie jest jak w 1984 roku, co i tak wydaje się fantazją, wobec zwyczajnych posługiw inwestycyjnych.

W najbliższym sezonie grzewczym nie wystąpi to zjawisko tak drastycznie, jak w latach przyszłych. Sa to prawie wojenne warunki, a przecież nie bierzemy pod uwagę nagminnych awarii, które dodatkowo pogłębiają kryzys. Tak się mać już nie tyle kiepskie planowanie, ile

U ŹRÓDEŁ BAŁAGANU

Przetargi o ciepło w białostockich mieszkaniach, trwały od dawna. Inwestycje ciepłownictwa — mówi wicevojeвода Rybakiewicz — są bardzo kosztowne. Użytkownik jednej glikolatorii wymaga nakładów od 3 do 7 mln zł. EC III, podobnie sume około 13 miliardów zł. Jest to oczywiście wartość docelowa łączna koszt wielu kilkuletnich etapów budowy. Wszystkie decyzje z tego zakresu, zapadała wec na wysokim szczeblu, skąd tenorowe problemy wiadać słabo. Tam też ze względu na pustawę, która była budowana. Usiłujemy przekonać o konieczności inwestycji, o celowości budowy etapowej, dzięki czemu koszty rozkładają się w czasie. Bez rezultatu. Nawet nie trudno zrozumieć dlaczego. Ministerstwo Energetyki i Energii Atomowej, jest akurat tak zainteresowane ciepłem w Białymstoku czy Suwałkach, jak i w całej Polsce. Panowie z resortu nie kryją, że jest to problematyczny, która im właśnie. Zainteresowani są raczej przystąpieniem do realizacji i z tego są rozczarani. Jak wiadomo elektrociepłownia typu EC II nie daje znaczących ilości ciepła, w krajowych bilansie prawie się nie liczy i zabawa w próby i interwencje trwa na okrągło. Tak więc problemy ciepłownictwa nie miały na szczeblu centralnym miejsca z prawdziwego zdarzenia.

Najrozsądniej brzmi propozycja, by sprawę ciepłownictwa ułożyć w kom-

pleksie problemów mieszkaniowych. Wskażmy możliwość decydowania o nich lokalnie, w terenie. I tak — doradza — sprowadzają się do tego, że fundusze na „awaryjne” ciepłownictwo, wyłączone z bilansu, wyciągają z budżetu państwa, co nie jest dobre, bo ministerstwo chce, czy też nie może, jak się wyłoży, doradzić. Coż, nawet możemy zadać podstawowe pytanie: czyżby przedstawiła, infrastruktura osiedla. Wicevojeвода Rybakiewicz proponuje, wiet przerzucić część resortowych funduszy w teren, by nie dopuszczać do tak drastycznych, jak wspomniane zabiegów, budowlanych sukcesów, jednostki ciepłownictwa w różnych punktach miasta, wyposażać je w sprawną system filtrów, łącząc w sieć. Proste! Owszem, jak każda koncepcja. Skuteczność? — Byłoby, gdyby pomysły zrodziły się kilka lat wcześniej, jako alternatywa dla cięci wzbudowanych gigantów. Wzmiankowane trudności i przeszkody w realizacji tej drugiej wersji nie zrodziły się dla am wczoraj.

Lokator nie dostrzegając możliwości na prawo wiedzieć, a coż mnie nie nieporozumienia „obchodzą”. Ja płacę i chcę mieć ciepło. Takie zadanie dla luksusowych zachcianek zafikować nie można. Praktyczne ukaranie kogoś, kto w prę nie myślał o słuszbach odpowiedzialności nie dobiegnął, widać chłodu w mieszkaniach nie oddali. Może jednak wszystkich nas ożerze nauczyć.

ANDRZEJ POLAKOWSKI

- Kolejna inicjatywa „Gazety”
- Kontynuacja „Mojej biblioteki”
- Chcesz wzbogacić księgozbiór?

— przeczytaj!

KLUB POSZUKIWACZY KSIĄŻEK

Nim skutki naprawiania Rzeczpospolitej objawiają się na księgarskich półkach — minie jeszcze sporo czasu. Na razie jest tam — w księgarniach — to, co było od dość dawna i co zbyt często streszcza się w odpowiedzi: brak. Brak w ogóle (tytułu, autora), albo brak „po części”, bo zbyt niski nakład książki, bo nie wiadomo dlaczego taki sam nakład ma książka poszukiwana i książka z góry skazana „na magazyn”. Świadomi takiego stanu rzeczy, zainspirowani przez Miejski Dom Kultury w Białymstoku, pragniemy przyjąć z pomocą poszukiwaczom książek i ogłaszamy w tym celu Giełdę Bibliofilską. Na czym będzie ona polegać? Objaśnienie poniżej, w punktach:

1. Od dziś poczynając redakcja przyjmować będzie zgłoszenia od poszukiwaczy książek. W zgłoszeniu należy wyznaczyć: a) jakich książek poszukuje zainteresowany; b) jakie książki chce sprzedać, albo wymienić na inne (organizatorzy, tj. Miejski Dom Kultury i nasza redakcja ustalili, że zgłaszać można do sprzedaży bądź wymiany także starodruki, ekslibrisy, roczniki gazet i czasopism, zbiory problemowe itd.). Zgłoszenie może też zawierać dane o pragnionym wzięciu udziału w Giełdzie, a więc: imię, nazwisko i dokładny adres. Na kopercie prosimy dopisać „Giełda Bibliofilską”.
2. Napiływające zgłoszenia — po niezbędnym uporządkowaniu — formowane będą w listy giełdowe; listy te będziemy ogłaszać co najmniej raz w tygodniu (w wydaniu magazynowym naszej gazety), a jeżeli ilość zgłoszeń będzie tego wymagać — częściej. Listy będą numerowane.
3. Zamknięcie zgłoszeń przyjmowanych przez redakcję nastąpi 20 maja br.
4. W ostatnią niedzielę maja odbędzie się Giełda, którą zorganizuje w klubie „Promenda” (przy większej ilości zgłoszeń — w Klubie Rozrywkowym) Miejski Dom Kultury. W tym celu nasza redakcja przekaże Miejskiemu Domowi Kultury ponumerowane listy giełdowe; numer listy będzie odpowiadał na Giełdzie numerowi stoiska. W ten sposób unikniemy bałaganu.
5. Zgłoszenia przyjmujemy od czytelników zarówno z województwa białostockiego, jak i łomżyńskiego oraz suwalskiego.
6. Niejasności wynikające z niniejszego komunikatu wyjaśnią (i udziela dodatkowych informacji) Miejski Dom Kultury w Białymstoku; ul. Piękna 3; tel. 223-23.
7. Klub Poszukiwaczy Książek ulega rozwiązaniu z chwilą zamknięcia Giełdy; jeżeli jednak okaże się, że wola czytelników jest stałe funkcjonowanie Klubu, a oferty dotyczące sprzedaży i wymiany książek będą wystarczająco bogate — organizatorzy rozważą możliwość nadania Klubowi cech rozstrzygnięcia trwałego, a Giełdom — cech imprezy cyklicznej.

Powyższe punkty wyczerpują „instruktywny” obraz przedsięwzięcia. Ze swej strony — czyli współpracownika — dodaję pragniemy tylko informację, że Klub Poszukiwaczy Książek i Giełda Bibliofilską ogłaszamy traktować jako element działań pod tym samym tytułem. Wówczas nasza akcja promowana była pod hasłem „Moja biblioteka”, a nie, jak był identyczny: uczynić z książki, a nazywając rzecz precyzyjnie: ze stosunku do książki — wartość w kulturze szczególnie znaczącą i zasługującą na wyjątkowo wysokie uznanie społeczne.

REDAKCJA

(Inf. wł.) W obecnej niezwykle trudnej sytuacji rynkowej przycichły krytyczne głosy na temat eksportu. Potwierdziła się prawda, że życie jest najlepszym nauczycielem. Kiedy bowiem publiczna tajemnica stała się naszym ogromnym zadaniem za granicą, które wciąż rośnie na skutek nagłych zakupów artykułów spożywczych i surowców, coraz powszechniejsze jest przekonanie co do konieczności szybkiego rozwiązania tego problemu. Podstawowym warunkiem importu i tym samym sprawnego funkcjonowania gospodarki jest właśnie eksport.

W jakim więc stopniu gospodarka naszego regionu uczestniczy w obrotach handlowych z zagranicą? Niestety, w stopniu najmniejszym od swych możliwości. Na przykład województwo białostockie założyło na rok bieżący produkcję eksportową w wysokości 413,4 mln złotych dewizowych, czyli niższą o ponad 10 procent od ubiegłorocznego wykonania, województwo łomżyńskie na sumę 49,9 mln (102 proc.) i województwo suwalskie na sumę 151 mln złotych dewizowych, to jest niższą o ponad 2 procent.

I tak, największy białostocki eksporter — Fabryka Przyrządów i Uchwytów zmniejszyła eksport o 10 procent, Zakłady Niemieckie o 24 procent, Zakłady Drobiarskie o 21 procent, Przedsiębiorstwo Przemysłu Chłodniczego o 35 procent, Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Mięsne w Suwałkach o 20 procent, Mazurska Wytwórnia Tytoniu w Augustowie o jedną trzecią.

Różne były przyczyny tych decyzji, jak chociażby ubiegłoroczny nieurodzaj i trudności zaopatrzeniowe. Głównym jednak powodem była zaopatrzenia rynku krajowego.

W I kwartale — jak informuje PIWZ w Białymstoku —

W przemyśle regionu

Skromny udział w dostawach eksportowych

wszystkie trzy nasze województwa dostarczyły na eksport wyroby o ogólnej wartości ok. 120 mln złotych dewizowych. Oznacza to zaawansowanie planu rocznego w 19,3

procentach, niższe o 2-3 punkty niż w tym samym okresie ub. roku. Najlepsze wyniki uzyskały Białostockie Fabryki Mebli, ZSO „Polam-Wilbary” i KPWZ Przyrządów i

Uchwytów, FWR „Biruna”, PP „Las”, Augustowska Fabryka Obuwia. Większość wyrobów skierowana została do obszaru dewizowego.

Ustaliliśmy w ministerstwie w grudniu, że powinniśmy ruszyć z tą laktacją w trzecim kwartale. Czy teraz możemy być odpowiedzialni, czy ten termin jest do spełnienia czy nie?

Inż. Goldstrom: Niemożliwe. Nie jesteśmy w stanie odpowiedzieć bez szczegółowych analiz. Zakładamy przeprowadzenie prób w zakładach meblowych. Nie chcemy dźwigi. Jesteśmy za tym, żeby żadnej złotówki nie wydano na lakiernie bezużyteczne, żeby zostało zrobione to co jest bezwzględnie potrzebne.

Wiceminister Plewa: Dlaczego mamy czekać? Przecież dyskusja, pilniejsza argumentacja, krzyżała długo i bezskutecznie. Podsekretarz stanu zapisał sporo uwagi. Przyszłość pokaże, czy je zrealizował. Jak na razie zrealizował jedno — projektantów konsultować zaczęli swe koncepcje nie na biurkach Zjednoczenia, a w zakładach.

GROŹBA REFORMY

— Bez rekonstruowania maszyn, bez części zamiennych — uważa dyr. Kowalski — będziemy produkowali płyty coraz gorszej jakości. Są one oczywiście lepsze niż w starych zakładach, ale nie tak dobre by można je lakierować. Szacujemy, że rocznie potrzebna nam na zakup części około miliona złotych dewizowych. W ubiegłym roku otrzymaliśmy 238 tys. zł, dlatego w tym zakładaliśmy 1,8 mln. Konieczna jest również spłata. Jak wiemy, że to są spore sumy, ale spłacać one lepszymi piętami lakierowanymi.

W ub. r. tylko 86 proc. płyt surowych poszło w I gatunek, a różnica wartości metra sześciennego pierwszego i drugiego gatunku wynosiła 300 zł. Łatwo można zwiększyć ten przyrost, jeśli przy zwiększeniu pierwszego gatunku o 10 proc. czyli o 20 tys. metrów sześciennych, a to nie wszystko. Obecnie zużywamy na metr kwadratowy laminatu 120 g papieru. Przy zakładkiej powierzchni można by gramaturę zmniejszyć do 105, a to by oznaczało oszczędność 15 zł na 100 m² papieru. W tym celu licząc zwiększenie dotychczasowego papieru wystarczyłoby nam na trzynasty miesiąc produkować 100 tys. m² papieru, którymi i za papier pla-

ciwy. Tak więc nawet w przypadku zamknięcia lakierni za-inwestowane środki nie pójdą na marne.

Ta wyliczanka jest nie tylko jeszcze jednym argumentem we wspomnianym piątku. Przy wprowadzeniu reformy gospodarczej i usamodzielnieniu się ekonomicznym przedsiębiorstwa elektryczny kalkulator obiektyw odgrywać będzie znacznie większą rolę. Zwiększa się dła grających zakładów, którym przy rocznie zużyciu 30 mln złotych, grozi pozostanie sam na sam ze spłatą kredytu wysokości 1,8 mil. zł.

Dlatego też ostrą stawia się tu kwestię „rozmyślenia kosztów”. Krytykuje się zwłaszcza jednolite ceny na płytę mikro-wiorową z Grajewa, Jaski czy Wieruszowa i grubowiorową z Kidy. Do każdego sprzedanego metra sześciennego dokłada się we wspomnianych trzech zakładach ok. 200 zł. Zysk na metrze sześciennym wynosi 300 zł, a różnica amortyzacji odzyskiwana w wycofaniu części przemysłu meblarskiego.

Dlatego też zalega nie chce się zgodzić na obniżenie — kosztu produkcji — 500 tys. m² kwadratowej płyty lakierowanej sięgnięcia odzyskiwania 3,3 mln zł. Grozi to bowiem ekonomicznej samodzielności przedsiębiorstwa, które nie może dokładać 2,5 zł dew. do m. kwadrat. płyty lakierowanej, gdy do poszukiwanego lakieru dopłaca się tylko 0,5 zł dew. z

Na szczeblu Zjednoczenia i wyżej — twierdzi zakładowa opinia — stawia się sprawę tylko kosztów produkcji — a nie kosztów życia. Niektórzy mówią, że nie mówią o całym procesie, bo wyprodukowaniu płyty. Przyjmujemy, że w zakładzie rozwiązać się wszystkie problemy i zacząć produkcję. Kto weźmie 3 mln m² kwadrat. płyty? Byłby to ogromny problem. W tym celu należy zakupić 9 zakładów Olczyńskich Fabryk Mebli do wytworzenia lakieru kuchennych. Dla ścisłości — bez drzewiczk.

Rozwiązanie na rynek docelowej wielkości płyt lakierowanych z Giełdą znacząco zmieni strukturę dostaw dla przemysłu meblarskiego, a więc zmieniłby strukturę produkcji. W tym celu należy zmniejszyć wydatki na 12 numeru meblarskiego „drzewiny” z ubiegłego roku.

Uruchomienie lakierni musiłoby spowodować obcięcie dostaw płyt surowych i gatunku do pięciu polskich zakładów meblarskich, na przykład Wieruszowa, który z Grajewa otrzymuje rocznie 35 tys. m² kwadrat. płyt. Przy czym reforma gospodarcza uniemożliwiłaby dotychczas stosowaną praktykę zwrotu zakładowo do „wzrostu” procesu produkcji lakieru i wysyłania płyt surowych. By nie być gołosłownym, fakt ten miało ostatnio miejsce 16 września, kiedy to z Giełdy laminatów, gdzie fabryki mebli nie miały płyt surowych. W nową sytuację za fabryki mebli przywrócić surowiec kilkanaście kilometrów z Jaski. Wierusz-

zapasami, zakłady chłodnicze, inne przemysły spożywcze. Jeśli natomiast dopiemy aurę urodzaj, (runo leśne, owoc ziemianniki itp.), bilans może ulec poprawie w końcu roku. Na pewno w końcu roku rolniczy charakter województwa, mamy możliwości, obok zaspokajania własnych potrzeb — rozwijać produkcję na rynku zagranicę. Problem eksportu dotyczy i zobowiązuje w szczególności specjalizujące się już w tej mierze przemysły: maszynowy, drzewny, elektroniczny i inne. Stąd potrzeba, w warunkach zwiększonej samodzielności, podejmowania nowych inicjatyw we współpracy z centralami handlu zagranicznego, które pozwolą ułatwić dostęp do surowców. Istotną rolę mogą też spełniać zapowiadane przez nas zwiększone środki finansowe na nagrody za efektywne na- wianie eksportu (rk)

wa czy nie mogących się jeszcze pozbierać ZPW w Czarnkowie i Kalinku. I znowu — ekonomia na bakier.

Rozwiązanie tej kwadratury koła mogłoby być kryje w przeniesieniu do Grajewa procesu formowania już gotowych elementów mebli. W ZPW stoją wciąż trzy małe platformy, kupione za dewizy, formatyzerki. Inżynierowie z zakładów obliczyły, że zmniejszyć by to jednocześnie koszty produkcji. Fabrykom mebli „nie opłaca się” jednak kupować surowca już obrabowanego w ZPW — elementy meblowe polakierowane i pocie — po 200 zł za m² kw. r., a „opłaca się” proces ten przeprowadzać u siebie ponosząc koszty o pięćdziesiąt procent większe. Przepasam — koszty ponosi nabywca.

Reforma gospodarcza zmusiła do rozwiązania wszystkich możliwości i wybrania właściwego rozwiązania. Pytanie jednak kiedy, jakim kosztem i kto podejmie konkretne decyzje, skoro obecnie wiceminister, kieremu podlegała oba Zjednoczenia — Przemysłu Meblarskiego oraz Przemysłu Płyt, Ścielek i Zaple — zaleca nie tylko im, ale również jednostkowym zakładom „dogadywanie się”.

MUZEUM SUKCESU

Zanim więc wszystkie strony się dogadają lakierni można by przeznaczyć na obiekt doświadczalny dla naszych i zagranicznych twórców lakierów. Linia stawia bowiem w procesie produkcyjnym konieczność jak najwyższych parametrów jakościowych, że sprawowane tu środki byłyby bezkonkurencyjne. Przy tym używane w ten sposób dewizy pokrywałyby koszty jej zakupu. Można by także zorganizować w niej Muzeum Ery Sukcesu i ozdobić go fryzami wszystkich artystów twórców. Sciany są tam ogromne, a i kustosza nie zabraknie. Muzeum to stałoby się także symbolem końca lakierowania

JERZY BRODZIŃSKI

MUZEUM LAT SUKCESU (2)

ciąg dalszy ze str. 3

trzyznać 1,8 mln zł dewizowych na zakup niezbędnych części zamiennych do uruchomienia i utrzymania w ruchu nieczynnych urządzeń na podstawowej linii płyt surowych. To po pierwsze. Po drugie, żeby kupić o lakierowaniu, trzeba mieć szklifierkę poprzeczną, zapewniającą właściwe wygładzenie powierzchni płyt surowych. Jej koszt — ok. 500 tys. zł dewizowych. Po trzecie, wreszcie, utrzymanie lakierni wymaga 600 tys. zł dew. na części zamiennych. Przynajmniej 1,905 tys. zł dew. nie gwarantuje według założeń spełnienia potrzeb zakładu.

Inż. Jan Goldstrom: Dochodzi do tego jeszcze mechanizacja poszczególnych czynności w lakierni. A poza tym zalega kwestionuje utrzymanie produkcji za wszelką cenę. To co zostało zrealizowane w ramach kontraktu technicznie nie gwarantuje ciągłości produkcji. Koszt produkcji na dekierze jest wysoki, w lab. r. wyprodukowaliśmy 200 tys. m² kwadrat. płyt i do każdego metra zakładu musiał dolożyć 35 zł. Przy obecnym systemie naliczania funduszu plac to strata dla zakładu.

Głos nie rozpoznany: Koszt produkcji podraża również nie przystosowany do przewozu płyt lakierowanych transport. Zakwestionowano nam płyty na 3 mln zł.

Inż. Antoni Dudziński: Długo czekaliśmy na wizytę kogoś z wysokiego szczebla. Trzeba było, żeby zalega powiedział — nie.

— wygładzają nie najlepiej — widać skutki pracy szklifierki walowej. Potrzebna jest inna szklifierka. Trzeba dokonać rzetelnej inżynierskiej analizy — czy nie powstać szklifierki krajowej w linii szpachlowki — płyty są wówczas mniejsze. Bardziej bym prosił byście w sposób obywatelski podeszli do zakupu szklifierki.

Dostaliśmy limit 1,100 tys. zł dew. Potrzebujemy szklifierki do 700 tys. zł dew. To poważne nakłady. Waz postulat przyjmuję do realizacji z jedyną uwagą — że przedstawicie kolejni zaspokajania potrzeb. Pamiętajcie, że limit, a to jest Bank Handlowy będzie miał pieniądze, decyduje o kupnie. Niezależnie od tego będziemy musieli zapewnić limit gotówkowy na części zamiennych. Zakład przekazuje się bowiem o problematycznej części zamiennych.

Najważniejszą kwestią jest informacja, że lakiernia to przedsięwzięcie nieekonomiczne i w ogóle nie powinno się jej uruchamiać. Jeżeli tak jest, to należy rozstrzygnąć, czy inwestować czy nie. Pod koniec grudnia na naradzie w resortie doszliśmy do wniosku, że linia lakiernicza płyty szpachlowane są w kraju potrzebne.

Inż. Goldstrom: Przeżył meblarski nie chce tych płyt. Nie jest przystosowany do ich przerobu.

Inż. Antoni Napierała: Zakłady meblarskie biorą płyty lakierowane wtedy, gdy nie mają płyt surowych...

Wiceminister Plewa: Musicie podjąć rozmowy z przemysłem meblarskim — czy będzie przyjmował, w jakiej skali, po jakiej cenie. Badź sami, na szczeblu zakładów, bądź na szczeblu Zjednoczeń. Zapisać tę sprawę jako mój zadaniem podstawowy.

sport sport sport sport sport sport sport sport

Włodzimierz Reczek prezesem PZPN

W sobotę w Warszawie rozpoczęły się obrady nadzwyczajnego walnego zgromadzenia sprawozdawczo-wyborczego Polskiego Związku Piłki Nożnej. W obradach bierze udział blisko 120 delegatów z całego kraju. W imieniu ustalającego zarząd referat wygłosił prezydent obywateli prezes PZPN, Jerzy Bialek.

W sobotniej dyskusji, w której wzięło udział kilkunastu delegatów, poruszono istotne sprawy polskiego piłkarstwa, przedstawiono wnioski mające na celu określenie sposobów wyjścia naszego futbolu z trudnej sytuacji. Następnie komisje rozpoczęły prace.

W obradach uczestniczyli przewodniczący GKKFIS, Marian Renke.

Zebrań uczcili minutą ciszy pamięć zasłużonych dla naszego piłkarstwa — Wacława Kuchara, Czesława Kruga i Jerzego Siaboszowskiego.

W niedzielne obrady kontynuowano do późnych godzin. Prezesem PZPN został wybrany Włodzimierz Reczek.

Czarna seria białostoczan Błękitni — Jagiellonia 3:0

Znowu porażki! Wprawdzie Jagiellonia pozostawiła miejsce w tabeli w Kielecach, jednak przegrana z Błękitnymi 0:3 (0:0) oddalała niebezpiecznie w stronę spadku.

JAGIELLONIA WYSTĄPIŁA W SKŁADZIE: Sowiński, Tokarcz, Szwedowski, Skowronski, Szalecki, Moduski, Czarniecki (od 58 min. Bakun), Łukasiak, Krupinski, Pleskiński (od 56 min. Sielwinski), Kosiowski.

Złoty kartkę otrzymał Szwedowski.

Do przerwy spotkanie nie dostarczyło widowiskowych chwil. Gra była równowagowa. Obie drużyny mogły zdobyć bramki. W 17

min. Czarniecki strzelił gola, z 35 metrów, a trochę później Kosiowski popisał się pięknym strzałem, który uderzył o zewnętrzna stronę słupka.

Po zmianie boiska kielczanie skorzyli swoją postawę, wprowadzili na boisko Czubalskiego i grając na wariacie. Ryszy, zdecydowanie do ataku i już w 47 min. po kilku strzałach i dobitkach obronili bramkę. Jagiellonia nie zatałała się, grała szybko, dobitkami podania zdobywała teren. Kilka minut później zdobyła bramkę. Błękitni nie byli powściągnięci, w odpowiedzi na „Siłowa Ludzi” goście nie mieli szczęścia. Wydało się, że piłka musi trafić do siatki, jednak znowu coś stało na przeszkodzie (słupki, poprzeczka, nogi obrońcy). Białostoczanie zaaprobowali ambicję, poświęceniem oraz walecznością i zdecydowaną grą. Przez cały czas prowadził walkę otwartą, za co zdobył uznanie publiczności. W 60 min. Moduski strzelił niezwykle groźny i piękny z trudnym sprawował na aut bramkarz. Po tej akcji gospodarze szybko się zrewanżowali, zdobywając przez Starosielca trzecią bramkę.

Od tego momentu gra stała się mniej ciekawa, choć do ostatniego gwizda sędziów, Jagiellonia ambitnie dążyła do zmiany wyniku. Pozostałe wyniki gry: Błękitni — GKS Katowice 2:0, Rybnik — Zagłębie Wałbrzych 2:0, Krynkiel Stronie Śl. — Lechia Gdańsk 1:2, Olimpia Poznań — Arka Gdynia 1:0, Gwardia Kozanin — Wisła Płock 0:1, Stoczniowice — MOTO Jelcz Oława 1:1. W tabeli prowadzi Piast Gliwice, a na drugiej miejsce awansował Stilon (Lst).

GRUPA I: Piast Gliwice — Stal Stalowa 4:1, Gwardia Kozanin — Stilon Gorzów 3:0, Gwardia Kozanin — GKS Katowice 2:0, Rybnik — Zagłębie Wałbrzych 2:0, Krynkiel Stronie Śl. — Lechia Gdańsk 1:2, Olimpia Poznań — Arka Gdynia 1:0, Gwardia Kozanin — Wisła Płock 0:1, Stoczniowice — MOTO Jelcz Oława 1:1.

W tabeli prowadzi Piast Gliwice, a na drugiej miejsce awansował Stilon (Lst).

GRUPA I: Piast Gliwice — Stal Stalowa 4:1, Gwardia Kozanin — Stilon Gorzów 3:0, Gwardia Kozanin — GKS Katowice 2:0, Rybnik — Zagłębie Wałbrzych 2:0, Krynkiel Stronie Śl. — Lechia Gdańsk 1:2, Olimpia Poznań — Arka Gdynia 1:0, Gwardia Kozanin — Wisła Płock 0:1, Stoczniowice — MOTO Jelcz Oława 1:1.

W tabeli prowadzi Piast Gliwice, a na drugiej miejsce awansował Stilon (Lst).

GRUPA I: Piast Gliwice — Stal Stalowa 4:1, Gwardia Kozanin — Stilon Gorzów 3:0, Gwardia Kozanin — GKS Katowice 2:0, Rybnik — Zagłębie Wałbrzych 2:0, Krynkiel Stronie Śl. — Lechia Gdańsk 1:2, Olimpia Poznań — Arka Gdynia 1:0, Gwardia Kozanin — Wisła Płock 0:1, Stoczniowice — MOTO Jelcz Oława 1:1.

W tabeli prowadzi Piast Gliwice, a na drugiej miejsce awansował Stilon (Lst).

GRUPA I: Piast Gliwice — Stal Stalowa 4:1, Gwardia Kozanin — Stilon Gorzów 3:0, Gwardia Kozanin — GKS Katowice 2:0, Rybnik — Zagłębie Wałbrzych 2:0, Krynkiel Stronie Śl. — Lechia Gdańsk 1:2, Olimpia Poznań — Arka Gdynia 1:0, Gwardia Kozanin — Wisła Płock 0:1, Stoczniowice — MOTO Jelcz Oława 1:1.

W tabeli prowadzi Piast Gliwice, a na drugiej miejsce awansował Stilon (Lst).

GRUPA I: Piast Gliwice — Stal Stalowa 4:1, Gwardia Kozanin — Stilon Gorzów 3:0, Gwardia Kozanin — GKS Katowice 2:0, Rybnik — Zagłębie Wałbrzych 2:0, Krynkiel Stronie Śl. — Lechia Gdańsk 1:2, Olimpia Poznań — Arka Gdynia 1:0, Gwardia Kozanin — Wisła Płock 0:1, Stoczniowice — MOTO Jelcz Oława 1:1.

W tabeli prowadzi Piast Gliwice, a na drugiej miejsce awansował Stilon (Lst).

GRUPA I: Piast Gliwice — Stal Stalowa 4:1, Gwardia Kozanin — Stilon Gorzów 3:0, Gwardia Kozanin — GKS Katowice 2:0, Rybnik — Zagłębie Wałbrzych 2:0, Krynkiel Stronie Śl. — Lechia Gdańsk 1:2, Olimpia Poznań — Arka Gdynia 1:0, Gwardia Kozanin — Wisła Płock 0:1, Stoczniowice — MOTO Jelcz Oława 1:1.

W tabeli prowadzi Piast Gliwice, a na drugiej miejsce awansował Stilon (Lst).

GRUPA I: Piast Gliwice — Stal Stalowa 4:1, Gwardia Kozanin — Stilon Gorzów 3:0, Gwardia Kozanin — GKS Katowice 2:0, Rybnik — Zagłębie Wałbrzych 2:0, Krynkiel Stronie Śl. — Lechia Gdańsk 1:2, Olimpia Poznań — Arka Gdynia 1:0, Gwardia Kozanin — Wisła Płock 0:1, Stoczniowice — MOTO Jelcz Oława 1:1.

W tabeli prowadzi Piast Gliwice, a na drugiej miejsce awansował Stilon (Lst).

GRUPA I: Piast Gliwice — Stal Stalowa 4:1, Gwardia Kozanin — Stilon Gorzów 3:0, Gwardia Kozanin — GKS Katowice 2:0, Rybnik — Zagłębie Wałbrzych 2:0, Krynkiel Stronie Śl. — Lechia Gdańsk 1:2, Olimpia Poznań — Arka Gdynia 1:0, Gwardia Kozanin — Wisła Płock 0:1, Stoczniowice — MOTO Jelcz Oława 1:1.

W tabeli prowadzi Piast Gliwice, a na drugiej miejsce awansował Stilon (Lst).

GRUPA I: Piast Gliwice — Stal Stalowa 4:1, Gwardia Kozanin — Stilon Gorzów 3:0, Gwardia Kozanin — GKS Katowice 2:0, Rybnik — Zagłębie Wałbrzych 2:0, Krynkiel Stronie Śl. — Lechia Gdańsk 1:2, Olimpia Poznań — Arka Gdynia 1:0, Gwardia Kozanin — Wisła Płock 0:1, Stoczniowice — MOTO Jelcz Oława 1:1.

W tabeli prowadzi Piast Gliwice, a na drugiej miejsce awansował Stilon (Lst).

GRUPA I: Piast Gliwice — Stal Stalowa 4:1, Gwardia Kozanin — Stilon Gorzów 3:0, Gwardia Kozanin — GKS Katowice 2:0, Rybnik — Zagłębie Wałbrzych 2:0, Krynkiel Stronie Śl. — Lechia Gdańsk 1:2, Olimpia Poznań — Arka Gdynia 1:0, Gwardia Kozanin — Wisła Płock 0:1, Stoczniowice — MOTO Jelcz Oława 1:1.

W tabeli prowadzi Piast Gliwice, a na drugiej miejsce awansował Stilon (Lst).

GRUPA I: Piast Gliwice — Stal Stalowa 4:1, Gwardia Kozanin — Stilon Gorzów 3:0, Gwardia Kozanin — GKS Katowice 2:0, Rybnik — Zagłębie Wałbrzych 2:0, Krynkiel Stronie Śl. — Lechia Gdańsk 1:2, Olimpia Poznań — Arka Gdynia 1:0, Gwardia Kozanin — Wisła Płock 0:1, Stoczniowice — MOTO Jelcz Oława 1:1.

W tabeli prowadzi Piast Gliwice, a na drugiej miejsce awansował Stilon (Lst).

GRUPA I: Piast Gliwice — Stal Stalowa 4:1, Gwardia Kozanin — Stilon Gorzów 3:0, Gwardia Kozanin — GKS Katowice 2:0, Rybnik — Zagłębie Wałbrzych 2:0, Krynkiel Stronie Śl. — Lechia Gdańsk 1:2, Olimpia Poznań — Arka Gdynia 1:0, Gwardia Kozanin — Wisła Płock 0:1, Stoczniowice — MOTO Jelcz Oława 1:1.

W tabeli prowadzi Piast Gliwice, a na drugiej miejsce awansował Stilon (Lst).

GRUPA I: Piast Gliwice — Stal Stalowa 4:1, Gwardia Kozanin — Stilon Gorzów 3:0, Gwardia Kozanin — GKS Katowice 2:0, Rybnik — Zagłębie Wałbrzych 2:0, Krynkiel Stronie Śl. — Lechia Gdańsk 1:2, Olimpia Poznań — Arka Gdynia 1:0, Gwardia Kozanin — Wisła Płock 0:1, Stoczniowice — MOTO Jelcz Oława 1:1.

W tabeli prowadzi Piast Gliwice, a na drugiej miejsce awansował Stilon (Lst).

GRUPA I: Piast Gliwice — Stal Stalowa 4:1, Gwardia Kozanin — Stilon Gorzów 3:0, Gwardia Kozanin — GKS Katowice 2:0, Rybnik — Zagłębie Wałbrzych 2:0, Krynkiel Stronie Śl. — Lechia Gdańsk 1:2, Olimpia Poznań — Arka Gdynia 1:0, Gwardia Kozanin — Wisła Płock 0:1, Stoczniowice — MOTO Jelcz Oława 1:1.

W tabeli prowadzi Piast Gliwice, a na drugiej miejsce awansował Stilon (Lst).

GRUPA I: Piast Gliwice — Stal Stalowa 4:1, Gwardia Kozanin — Stilon Gorzów 3:0, Gwardia Kozanin — GKS Katowice 2:0, Rybnik — Zagłębie Wałbrzych 2:0, Krynkiel Stronie Śl. — Lechia Gdańsk 1:2, Olimpia Poznań — Arka Gdynia 1:0, Gwardia Kozanin — Wisła Płock 0:1, Stoczniowice — MOTO Jelcz Oława 1:1.

W tabeli prowadzi Piast Gliwice, a na drugiej miejsce awansował Stilon (Lst).

GRUPA I: Piast Gliwice — Stal Stalowa 4:1, Gwardia Kozanin — Stilon Gorzów 3:0, Gwardia Kozanin — GKS Katowice 2:0, Rybnik — Zagłębie Wałbrzych 2:0, Krynkiel Stronie Śl. — Lechia Gdańsk 1:2, Olimpia Poznań — Arka Gdynia 1:0, Gwardia Kozanin — Wisła Płock 0:1, Stoczniowice — MOTO Jelcz Oława 1:1.

W tabeli prowadzi Piast Gliwice, a na drugiej miejsce awansował Stilon (Lst).

GRUPA I: Piast Gliwice — Stal Stalowa 4:1, Gwardia Kozanin — Stilon Gorzów 3:0, Gwardia Kozanin — GKS Katowice 2:0, Rybnik — Zagłębie Wałbrzych 2:0, Krynkiel Stronie Śl. — Lechia Gdańsk 1:2, Olimpia Poznań — Arka Gdynia 1:0, Gwardia Kozanin — Wisła Płock 0:1, Stoczniowice — MOTO Jelcz Oława 1:1.

W tabeli prowadzi Piast Gliwice, a na drugiej miejsce awansował Stilon (Lst).

GRUPA I: Piast Gliwice — Stal Stalowa 4:1, Gwardia Kozanin — Stilon Gorzów 3:0, Gwardia Kozanin — GKS Katowice 2:0, Rybnik — Zagłębie Wałbrzych 2:0, Krynkiel Stronie Śl. — Lechia Gdańsk 1:2, Olimpia Poznań — Arka Gdynia 1:0, Gwardia Kozanin — Wisła Płock 0:1, Stoczniowice — MOTO Jelcz Oława 1:1.

W tabeli prowadzi Piast Gliwice, a na drugiej miejsce awansował Stilon (Lst).

GRUPA I: Piast Gliwice — Stal Stalowa 4:1, Gwardia Kozanin — Stilon Gorzów 3:0, Gwardia Kozanin — GKS Katowice 2:0, Rybnik — Zagłębie Wałbrzych 2:0, Krynkiel Stronie Śl. — Lechia Gdańsk 1:2, Olimpia Poznań — Arka Gdynia 1:0, Gwardia Kozanin — Wisła Płock 0:1, Stoczniowice — MOTO Jelcz Oława 1:1.

W tabeli prowadzi Piast Gliwice, a na drugiej miejsce awansował Stilon (Lst).

GRUPA I: Piast Gliwice — Stal Stalowa 4:1, Gwardia Kozanin — Stilon Gorzów 3:0, Gwardia Kozanin — GKS Katowice 2:0, Rybnik — Zagłębie Wałbrzych 2:0, Krynkiel Stronie Śl. — Lechia Gdańsk 1:2, Olimpia Poznań — Arka Gdynia 1:0, Gwardia Kozanin — Wisła Płock 0:1, Stoczniowice — MOTO Jelcz Oława 1:1.

W tabeli prowadzi Piast Gliwice, a na drugiej miejsce awansował Stilon (Lst).

GRUPA I: Piast Gliwice — Stal Stalowa 4:1, Gwardia Kozanin — Stilon Gorzów 3:0, Gwardia Kozanin — GKS Katowice 2:0, Rybnik — Zagłębie Wałbrzych 2:0, Krynkiel Stronie Śl. — Lechia Gdańsk 1:2, Olimpia Poznań — Arka Gdynia 1:0, Gwardia Kozanin — Wisła Płock 0:1, Stoczniowice — MOTO Jelcz Oława 1:1.

W tabeli prowadzi Piast Gliwice, a na drugiej miejsce awansował Stilon (Lst).

GRUPA I: Piast Gliwice — Stal Stalowa 4:1, Gwardia Kozanin — Stilon Gorzów 3:0, Gwardia Kozanin — GKS Katowice 2:0, Rybnik — Zagłębie Wałbrzych 2:0, Krynkiel Stronie Śl. — Lechia Gdańsk 1:2, Olimpia Poznań — Arka Gdynia 1:0, Gwardia Kozanin — Wisła Płock 0:1, Stoczniowice — MOTO Jelcz Oława 1:1.

W tabeli prowadzi Piast Gliwice, a na drugiej miejsce awansował Stilon (Lst).

GRUPA I: Piast Gliwice — Stal Stalowa 4:1, Gwardia Kozanin — Stilon Gorzów 3:0, Gwardia Kozanin — GKS Katowice 2:0, Rybnik — Zagłębie Wałbrzych 2:0, Krynkiel Stronie Śl. — Lechia Gdańsk 1:2, Olimpia Poznań — Arka Gdynia 1:0, Gwardia Kozanin — Wisła Płock 0:1, Stoczniowice — MOTO Jelcz Oława 1:1.

W tabeli prowadzi Piast Gliwice, a na drugiej miejsce awansował Stilon (Lst).

GRUPA I: Piast Gliwice — Stal Stalowa 4:1, Gwardia Kozanin — Stilon Gorzów 3:0, Gwardia Kozanin — GKS Katowice 2:0, Rybnik — Zagłębie Wałbrzych 2:0, Krynkiel Stronie Śl. — Lechia Gdańsk 1:2, Olimpia Poznań — Arka Gdynia 1:0, Gwardia Kozanin — Wisła Płock 0:1, Stoczniowice — MOTO Jelcz Oława 1:1.

Co z nich wyrośnie za kilka lat?

Może już niedługo starłować będą na igrzyskach olimpijskich, mistrzostwach świata. Na razie mają po 18 lat i mniej. Reprezentują już niezły poziom. Mimo że są z różnych klubów i regionów w wielu meczach międzynarodowych, turniejach razem wyciągają ręce nad siatką, razem bronią piłki przed wrogiem — na własne pole.

Przez trzy dni w sali Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 w Łomży oglądaliśmy w akcji reprezentację Bułgarii, Węgier, ZSRR i Polski w siatkówce juniorów. Dla drużyn Bułgarii i ZSRR turniej był jednym z cykli przygotowań do mistrzostw świata juniorów w Południowej Ameryce. Ze względu na koszty nasza reprezentacja nie weźmie w nich udziału. W tej sytuacji zawodami numer jeden dla naszych chłopów będzie w bieżącym roku Turniej Przyjaciół w Zaleszku. Występu Polaków w Łomży nie można zaliczyć do udanego. Zaprezentowali grę nierówną. Główne bolączki to brak skutecznego bloku, urozmaiconej gry i odporności psychicznej. Brak odporności psychicznej dotyczy zresztą wszystkich zespołów. Być może dlatego, że obecnie oglądamy na parkiecie nowe roczniki (1963 i młodszy).

Zwyciężyła Bułgaria przed ZSRR, Polską i Węgrami. Trzy pierwsze zespoły odniosły po dwa zwycięstwa i zanotowały po jednej porażce. O pierwszym miejscu Bułgarii w turnieju zdecydowały przy równej ilości setów małe punkty, które były korzystniejsze od dorobku zgrupowania przez drużynę radziecką. Natomiast Polacy od dwóch pierwszych zespołów byli gorsi o jeden set.

Najlepszym zawodnikiem rozgrywkowym w turnieju łomżyńskim uznany został Wiktor Sidelnikow (ZSRR). Najskuteczniejszym zawodnikiem akcji okazał się Dariusz Marszałek (Polska), a najbardziej wszechstronnym — Dymitr Bożkow (Bułgaria). (Lst)

W tabeli prowadzi Piast Gliwice, a na drugiej miejsce awansował Stilon (Lst).

GRUPA I: Piast Gliwice — Stal Stalowa 4:1, Gwardia Kozanin — Stilon Gorzów 3:0, Gwardia Kozanin — GKS Katowice 2:0, Rybnik — Zagłębie Wałbrzych 2:0, Krynkiel Stronie Śl. — Lechia Gdańsk 1:2, Olimpia Poznań — Arka Gdynia 1:0, Gwardia Kozanin — Wisła Płock 0:1, Stoczniowice — MOTO Jelcz Oława 1:1.

W tabeli prowadzi Piast Gliwice, a na drugiej miejsce awansował Stilon (Lst).

GRUPA I: Piast Gliwice — Stal Stalowa 4:1, Gwardia Kozanin — Stilon Gorzów 3:0, Gwardia Kozanin — GKS Katowice 2:0, Rybnik — Zagłębie Wałbrzych 2:0, Krynkiel Stronie Śl. — Lechia Gdańsk 1:2, Olimpia Poznań — Arka Gdynia 1:0, Gwardia Kozanin — Wisła Płock 0:1, Stoczniowice — MOTO Jelcz Oława 1:1.

W tabeli prowadzi Piast Gliwice, a na drugiej miejsce awansował Stilon (Lst).

GRUPA I: Piast Gliwice — Stal Stalowa 4:1, Gwardia Kozanin — Stilon Gorzów 3:0, Gwardia Kozanin — GKS Katowice 2:0, Rybnik — Zagłębie Wałbrzych 2:0, Krynkiel Stronie Śl. — Lechia Gdańsk 1:2, Olimpia Poznań — Arka Gdynia 1:0, Gwardia Kozanin — Wisła Płock 0:1, Stoczniowice — MOTO Jelcz Oława 1:1.

W tabeli prowadzi Piast Gliwice, a na drugiej miejsce awansował Stilon (Lst).

GRUPA I: Piast Gliwice — Stal Stalowa 4:1, Gwardia Kozanin — Stilon Gorzów 3:0, Gwardia Kozanin — GKS Katowice 2:0, Rybnik — Zagłębie Wałbrzych 2:0, Krynkiel Stronie Śl. — Lechia Gdańsk 1:2, Olimpia Poznań — Arka Gdynia 1:0, Gwardia Kozanin — Wisła Płock 0:1, Stoczniowice — MOTO Jelcz Oława 1:1.

W tabeli prowadzi Piast Gliwice, a na drugiej miejsce awansował Stilon (Lst).

GRUPA I: Piast Gliwice — Stal Stalowa 4:1, Gwardia Kozanin — Stilon Gorzów 3:0, Gwardia Kozanin — GKS Katowice 2:0, Rybnik — Zagłębie Wałbrzych 2:0, Krynkiel Stronie Śl. — Lechia Gdańsk 1:2, Olimpia Poznań — Arka Gdynia 1:0, Gwardia Kozanin — Wisła Płock 0:1, Stoczniowice — MOTO Jelcz Oława 1:1.

W tabeli prowadzi Piast Gliwice, a na drugiej miejsce awansował Stilon (Lst).

GRUPA I: Piast Gliwice — Stal Stalowa 4:1, Gwardia Kozanin — Stilon Gorzów 3:0, Gwardia Kozanin — GKS Katowice 2:0, Rybnik — Zagłębie Wałbrzych 2:0, Krynkiel Stronie Śl. — Lechia Gdańsk 1:2, Olimpia Poznań — Arka Gdynia 1:0, Gwardia Kozanin — Wisła Płock 0:1, Stoczniowice — MOTO Jelcz Oława 1:1.

W tabeli prowadzi Piast Gliwice, a na drugiej miejsce awansował Stilon (Lst).

GRUPA I: Piast Gliwice — Stal Stalowa 4:1, Gwardia Kozanin — Stilon Gorzów 3:0, Gwardia Kozanin — GKS Katowice 2:0, Rybnik — Zagłębie Wałbrzych 2:0, Krynkiel Stronie Śl. — Lechia Gdańsk 1:2, Olimpia Poznań — Arka Gdynia 1:0, Gwardia Kozanin — Wisła Płock 0:1, Stoczniowice — MOTO Jelcz Oława 1:1.

W tabeli prowadzi Piast Gliwice, a na drugiej miejsce awansował Stilon (Lst).

GRUPA I: Piast Gliwice — Stal Stalowa 4:1, Gwardia Kozanin — Stilon Gorzów 3:0, Gwardia Kozanin — GKS Katowice 2:0, Rybnik — Zagłębie Wałbrzych 2:0, Krynkiel Stronie Śl. — Lechia Gdańsk 1:2, Olimpia Poznań — Arka Gdynia 1:0, Gwardia Kozanin — Wisła Płock 0:1, Stoczniowice — MOTO Jelcz Oława 1:1.

W tabeli prowadzi Piast Gliwice, a na drugiej miejsce awansował Stilon (Lst).

GRUPA I: Piast Gliwice — Stal Stalowa 4:1, Gwardia Kozanin — Stilon Gorzów 3:0, Gwardia Kozanin — GKS Katowice 2:0, Rybnik — Zagłębie Wałbrzych 2:0, Krynkiel Stronie Śl. — Lechia Gdańsk 1:2, Olimpia Poznań — Arka Gdynia 1:0, Gwardia Kozanin — Wisła Płock 0:1, Stoczniowice — MOTO Jelcz Oława 1:1.

W tabeli prowadzi Piast Gliwice, a na drugiej miejsce awansował Stilon (Lst).

GRUPA I: Piast Gliwice — Stal Stalowa 4:1, Gwardia Kozanin — Stilon Gorzów 3:0, Gwardia Kozanin — GKS Katowice 2:0, Rybnik — Zagłębie Wałbrzych 2:0, Krynkiel Stronie Śl. — Lechia Gdańsk 1:2, Olimpia Poznań — Arka Gdynia 1:0, Gwardia Kozanin — Wisła Płock 0:1, Stoczniowice — MOTO Jelcz Oława 1:1.

W tabeli prowadzi Piast Gliwice, a na drugiej miejsce awansował Stilon (Lst).

GRUPA I: Piast Gliwice — Stal Stalowa 4:1, Gwardia Kozanin — Stilon Gorzów 3:0, Gwardia Kozanin — GKS Katowice 2:0, Rybnik — Zagłębie Wałbrzych 2:0, Krynkiel Stronie Śl. — Lechia Gdańsk 1:2, Olimpia Poznań — Arka Gdynia 1:0, Gwardia Kozanin — Wisła Płock 0:1, Stoczniowice — MOTO Jelcz Oława 1:1.

W tabeli prowadzi Piast Gliwice, a na drugiej miejsce awansował Stilon (Lst).

GRUPA I: Piast Gliwice — Stal Stalowa 4:1, Gwardia Kozanin — Stilon Gorzów 3:0, Gwardia Kozanin — GKS Katowice 2:0, Rybnik — Zagłębie Wałbrzych 2:0, Krynkiel Stronie Śl. — Lechia Gdańsk 1:2, Olimpia Poznań — Arka Gdynia 1:0, Gwardia Kozanin — Wisła Płock 0:1, Stoczniowice — MOTO Jelcz Oława 1:1.

W tabeli prowadzi Piast Gliwice, a na drugiej miejsce awansował Stilon (Lst).

GRUPA I: Piast Gliwice — Stal Stalowa 4:1, Gwardia Kozanin — Stilon Gorzów 3:0, Gwardia Kozanin — GKS Katowice 2:0, Rybnik — Zagłębie Wałbrzych 2:0, Krynkiel Stronie Śl. — Lechia Gdańsk 1:2, Olimpia Poznań — Arka Gdynia 1:0, Gwardia Kozanin — Wisła Płock 0:1, Stoczniowice — MOTO Jelcz Oława 1:1.

W tabeli prowadzi Piast Gliwice, a na drugiej miejsce awansował Stilon (Lst).

GRUPA I: Piast Gliwice — Stal Stalowa 4:1, Gwardia Kozanin — Stilon Gorzów 3:0, Gwardia Kozanin — GKS Katowice 2:0, Rybnik — Zagłębie Wałbrzych 2:0, Krynkiel Stronie Śl. — Lechia Gdańsk 1:2, Olimpia Poznań — Arka Gdynia 1:0, Gwardia Kozanin — Wisła Płock 0:1, Stoczniowice — MOTO Jelcz Oława 1:1.

W tabeli prowadzi Piast Gliwice, a na drugiej miejsce awansował Stilon (Lst).

GRUPA I: Piast Gliwice — Stal Stalowa 4:1, Gwardia Kozanin — Stilon Gorzów 3:0, Gwardia Kozanin — GKS Katowice 2:0, Rybnik — Zagłębie Wałbrzych 2:0, Krynkiel Stronie Śl. — Lechia Gdańsk 1:2, Olimpia Poznań — Arka Gdynia 1:0, Gwardia Kozanin — Wisła Płock 0:1, Stoczniowice — MOTO Jelcz Oława 1:1.

W tabeli prowadzi Piast Gliwice, a na drugiej miejsce awansował Stilon (Lst).

GRUPA I: Piast Gliwice — Stal Stalowa 4:1, Gwardia Kozanin — Stilon Gorzów 3:0, Gwardia Kozanin — GKS Katowice 2:0, Rybnik — Zagłębie Wałbrzych 2:0, Krynkiel Stronie Śl. — Lechia Gdańsk 1:2, Olimpia Poznań — Arka Gdynia 1:0, Gwardia Kozanin — Wisła Płock 0:1, Stoczniowice — MOTO Jelcz Oława 1:1.

W tabeli prowadzi Piast Gliwice, a na drugiej miejsce awansował Stilon (Lst).

GRUPA I: Piast Gliwice — Stal Stalowa 4:1, Gwardia Kozanin — Stilon Gorzów 3:0, Gwardia Kozanin — GKS Katowice 2:0, Rybnik — Zagłębie Wałbrzych 2:0, Krynkiel Stronie Śl. — Lechia Gdańsk 1:2, Olimpia Poznań — Arka Gdynia 1:0, Gwardia Kozanin — Wisła Płock 0:1, Stoczniowice — MOTO Jelcz Oława 1:1.

W tabeli prowadzi Piast Gliwice, a na drugiej miejsce awansował Stilon (Lst).

GRUPA I: Piast Gliwice — Stal Stalowa 4:1, Gwardia Kozanin — Stilon Gorzów 3:0, Gwardia Kozanin — GKS Katowice 2:0, Rybnik — Zagłębie Wałbrzych 2:0, Krynkiel Stronie Śl. — Lechia Gdańsk 1:2, Olimpia Poznań — Arka Gdynia 1:0, Gwardia Kozanin — Wisła Płock 0:1, Stoczniowice — MOTO Jelcz Oława 1:1.

W tabeli prowadzi Piast Gliwice, a na drugiej miejsce awansował Stilon (Lst).

GRUPA I: Piast Gliwice — Stal Stalowa 4:1, Gwardia Kozanin — Stilon Gorzów 3:0, Gwardia Koz